

Gazeta Jarocińska

NUMER 44 (108) III

Jarocin, 23 października 1992 r.

CENA 2000 zł

EUGENIUSZ CZARNY JAROCINIANINEM ROKU



CZYTAJ NA STR. 7

KAMPAANIA RUSZYŁA

Już dwa tygodnie trwa tegoroczna kampania w Cukrowni "Witaszyce". Dziennie zakład przyjmuje 3 - 4 tys. ton buraków.

W tym roku plony są niższe o ponad 100 kwintali z hektara od ubiegłorocznych. Wahają się one w granicach 230 - 260 q. Z tego względu kampania będzie znacznie krótsza, cukrownia przerobi ok. 150 tys. ton

buraków. Zawartość cukru jest nieco wyższa niż rok wcześniej.

Za tonę buraków cukrownia płaci 400 tys. zł (cena podstawowa). Cukier w opakowaniach 50 kg kosztuje 7384 zł za kilogram, w opakowaniach jednokilogramowych jest o 300 zł droższy. W odróżnieniu od lat ubiegłych w tym roku, przynajmniej dotychczas, rolnicy nie muszą wyczelewać godzinami w kolejkach. (rk)

BKKI OBIECUJE WYPŁATY

Placówka Bydgoskiego Konsorcjum Kapitałowo - Inwestycyjnego w Jarocinie ma do oddania wierzycielom 1 mld zł, dłużnicy natomiast zalegają z wpłatami na łączną sumę 2,5 mld zł. Średnio każdy kredytobiorca powinien zwrócić do kasy konsorcjum ponad 80 mln zł. Przeciętne wkłady oszczędnościowe są znacznie niższe, na swoje pieniądze czeka w Jarocinie 400 wierzycieli. Sytuację jeszcze bardziej pogarsza fakt, że dłużnicy nie zwracają pożyczonych pieniędzy.

Od ponad pół roku BKKI nie wywiązuje się z umów zawartych z klientami. W tym okresie konsorcjum przyjmowało jedynie pieniądze od pożyczkobiorców. Ci, którzy powierzyli własne oszczędności tej instytucji ciągle byli odprawiani z kwitkiem. Fakt ten spowodował, że na początku maja zawiązał się Społeczny Komitet Ochrony Wierzycieli. Jego członkowie podczas walnego zgromadzenia, które odbyło się w lipcu weszli do zarządu konsorcjum. Nowe kierownictwo BKKI zamierza rozpocząć wypłaty - dokładnej daty nikt nie potrafi jeszcze podać. W pierwszej kolejności realizowane mają być umowy nie przekraczające kwoty 3 mln zł (prawie 1/3 wierzycieli). Razem z kapitałem zasadniczym wypłacone będą odsetki wynikające z umowy i odsetki karne. Kolejny etap spłaty zaległości rozpocznie się dopiero po całkowitym rozliczeniu najniższych wkładów. W przypadku umów przekraczających sumę 3 mln zł wierzyciele otrzymają najpierw kapitał zasadniczy według kolejności wynikającej z terminów wypłat, następnie rozliczone będą odsetki wynikające

z umowy. Jako ostatnie wypłacone zostaną odsetki karne.

Trudna do określenia przyszłość BKKI spowodowała, że znacznie wzrosła liczba dłużników nie wywiązujących się ze swoich zobowiązań. Aby odzyskać te środki, jak nam powiedział Andrzej Dolny - dyrektor oddziału BKKI w Kaliszu, "angażowane są firmy, które zobowiązują się ściągać długi różnymi sposobami, tym bardziej, że pieniądze były często pożyczane podmiotom gospodarczym bez sprawdzania ich kondycji finansowej".

Większość pieniędzy, które powinny być wypłacone wierzycielom, konsorcjum będzie musiało zarobić. Dlatego BKKI zostanie przekształcone w spółkę akcyjną pod nazwą Konsorcjum Inwestycyjno-Przemysłowe zajmującą się handlem i usługami. Wielu pracowników BKKI skierowanych zostanie do tej działalności, aby wypracować zyski przeznaczone na obsługę zadłużenia BKKI. Tam, gdzie KIP będzie podejmowało nową działalność pierwszeństwo w zatrudnieniu mają wierzyciele konsorcjum.

Na obszarze działania jarocińskiej placówki BKKI ściganiem dłużników zajmuje się agencja detektywistyczna "Enigma" z Kalisza. Prowadzone są także rozmowy o zaangażowanie do tych działań firmy warszawskiej, która posiada opinię wysokiej skuteczności". Szacuje się, iż od dłużników uda się odzyskać nieco ponad 1 mld zł. Dalsze 1,5 mld zł pozostanie u kredytobiorców. A co stało się z ponad czterema miliardami? (jk)

P.S. Na terenie Jarocina przedstawicielem komitetu wierzycieli jest Czesław Krawiec.



Jadą buraki

fol. A. Pawlak



Lukasz Mieloszyk
Krzysztof Kujawa
Justyna Dziadek
Martin Krzyzanowski
Lukasz Jakubowski
Agnieszka Florczak
Lukasz Begier
Kamila Kusyk
Joanna Radłowska
Dominika Odroczyk
Jakub Gorecki
Weronika Pietrzak
Karolina Pantofel
Krzysztof Pawlacyk
Angelika Wawrzyniak

ŚLUBY

Marek Potarzycki (Witaszyce) - Elżbieta Kręć (Golina)
Grzegorz Jasiak (Borzęcice) - Agnieszka Kaźmierczak (Jarocin)
Grzegorz Hoffman (Golina) - Ewa Marciszak (Potarzyca)
Włodzimierz Nowaczyk (Jarocin) - Jolanta Figaj (Jarocin)
Jarosław Kniat (Jarocin) - Wioletta Kurzawska (Brzostów)
Rafał Jeńczak (Jarocin) - Grazyna Blaszczyk (Jarocin)
Przemysław Kościelniak (Jarocin) - Hanna Walczak (Jarocin)
Grzegorz Cebulski (Kielcynek) - Katarzyna Kaczmarek (Witaszyce)
Jacek Wasik (Jarocin) - Zofia Demska (Roszków)
Ryszard Rutecki (Kotlin) - Ewa Rychlik (Kotlin)
Janusz Białas (Twardów) - Jolanta Bem (Twardów)
Jarosław Gościński (Chwałkowo Kościelne) - Barbara Celak (Łobzowice)
Krzysztof Krzus (Łobze) - Grażyna Koster (Nosków)
Dariusz Mańko (Trzcianka) - Wiesława Zielińska (Zerków)
Grzegorz Grygaj (Siedlemin) - Mirona Sobańska (Teresa) (17.X)
Paweł Ziemiński (Solec) - Barbara Kiepuska (Rogusko) (17.X)
Sławomir Gogoliewicz (Chwałęcino) - Renata Smolarek (Boguszyn) (17.X)
Ireneusz Smiegielski (Chwałkowo Kościelne) - Bernadeta Liberska (Kruczyn) (17.X)
Mariusz Frączek (Chocicza) - Małgorzata Menzel (Chocicza) (17.X)
Jerzy Kurzaj (Michałów) - Barbara Tupańska (Kłęką)
Dariusz Brzeziński (Łązek) - Longina Sakwa (Aleksandrów)
Ryszard Wiciejowski (Kłęką) - Beata Andrzejewska (Nowe Miasto)
Mariusz Stanisławski (Stramnice)
Agnieszka Podsadna (Stramnice)

ZGONY

Jan Podlewski I. 72 (Wilcza)
Marianna Filipiak I. 81 (Cielcza)
Zdzisław Wojciechowski I. 50 (Jarocin)
Czesław Pawlak I. 70 (Radoszkowo)
Anna Kupaj I. 75 (Twardów)
Tadeusz Kominek I. 60 (Jarocin)
Zofia Szczepaniak I. 80 (Mieszków)
Janina Adamus I. 73 (Jarocin)
Janina Wesolek I. 69 (Jarocin)
Wiktorina Ulatowska I. 83 (Radlin)
Klara Tworowska I. 81 (Jarocin)
Marian Kościński I. 67 (Mieszków)
Cecylia Labicka I. 91 (Jarocin)
Bronisław Szymkowiak I. 58 (Przybysław)
Marianna Hohn I. 72 (Wolica Pusta)
Marian Misterski I. 77 (Nowe Miasto)
Henryk Król I. 66 (Nowe Miasto)
Seweryn Macioszczyk I. 61 (Wolica Pusta)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy
smółczucia

PIŁKA NOŻNA

Emocjonujący mecz, stojący na dobrym poziomie rozegrali piłkarze "Victorii" z wiceliderem "Polonią" Kępno, wygrywając 1 : 0 (bramka L. Nowak). Nasza drużyna stworzyła wiele sytuacji strzeleckich i tylko dobrze broniący bramkarz gości uratował swą drużynę od większej porażki. Skład "Victorii": A. Harenza, L. Maciejewski, G. Wybuba, M. Frąckowiak, L. Wojtkowski, D. Maciejewski, B. Woźniczka (A. Cyfert), P. Krzyński, M. Czajka, T. Musiałek, L. Nowak. W dniu 25 października "Victoria" wyjeżdża do "Piasta" Białski.

Doskonale spisują się również drużyny młodzieżowe, które jeszcze nie straciły w tej rundzie punktów. Młodzicy pokonali w Jarocinie "Prosnę" Kalisz 2 : 0 (dwie bramki D. Kopaczewskiego). Natomiast juniorzy pokonali "Prosnę" 2 : 1 (bramki: D. Maliński i K. Kopyczewski). W dniu 24 października juniorzy rozegrali swój ostatni mecz z "Pogonią" Skalmierzyce.

W dniu 18 października "Solidarność" Radlin podejmowała "Calisie" Kalisz i po bardzo dobrym meczu wygrała 1 : 0 (bramka S. Szybiak). W dniu 25 października radlińscy wyjeżdżają do Raszkowa na mecz z tamtejszą "Raszkowianką".

PIŁKA KOSZYKOWA

W dniu 18 października ruszyły rozgrywki o wejście do II ligi koszykarzy. Tym samym jarocińska drużyna TKKF "Trucht-CENTER" po raz pierwszy pojawiła się na ligowych parkietach - w Ostrowie Wlkp., na meczu ze "Stalą".

Nerwowo początek spotkania zaciążył na całym jego przebiegu. Posiadający

przewagę zawodnicy naszej drużyny nie udokumentowali jej celnymi rzutami. Później wzięło górę doświadczenie ostrowian i pierwsza część meczu zakończyła się wysokim prowadzeniem "Stali" 41 : 15. W drugiej połowie spotkania ambitni zawodnicy zaczęli odbierać straty. Celne rzuty za 3 punkty Janusza Szymańskiego, świetna obrona Roberta Tondasia i Michała Wyzujaka, dobra gra na skrzydłach Tomasza Skowrońskiego i Jarosława Wojtęry, prowadzenie gry przez Pawła Michalkiewicza i grającego mimo kontuzji nogi Krzysztofa Szczotki zrobili dobre wrażenie nawet na przeciwnikach. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem "Stali" 84 : 51.

W dniu 25 października "Trucht-CENTER" wyjeżdża na mecz do Włocławka, a 31 października rozegra pierwsze spotkanie u siebie z "Czarnymi" Kutno. Z pewnością w tym dniu o godz. 16.00 w sali Liceum pojawi się wielu kibiców.

"STAL" OSTROW TTKF
"TRUCHT-CENTER" JAROCIN 84 : 81, punkty - J. Szymański (22), P. Michalkiewicz (14), T. Skowroński (8), K. Szczotka (4), J. Wojtera (2), R. Tondaś (1).

Natomiast drugi mecz ligi okręgowej koszykówki rozegrali juniorzy. W sobotę 17 października nasza drużyna spotkała się z "Lechem-Fina" Poznań i wysoko przegrała 49 : 107. Wyraźna trema sparaliżowała zawodników "Trucht-Elkanu", którzy nie trafiali z najbardziej dogodnych pozycji. Punkty dla drużyny zdobyli M. Michalkiewicz (18), T. Smoczyk (7), P. Chmura (6), M. Demski (6), M. Sobczak (6), B. Grasiński (2), R. Pawlicki (2), D. Piętko (2), a grali ponadto P. Józwiak i T. Orzel.

Następny mecz odbędzie się we Wrześni w dniu 24 października.

JUDO

W dniu 24 października br. w sali Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie odbędzie się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny juniorów młodszych w judo. Z jarocińskiego "Ipponu" udział wezmą B. Królak, K. Decowski, J. Rejman, B. Mielniński, P. Andrzejczak, R. Ras (wszyscy uczniowie LO w Jarocinie). Przewiduje się udział w turnieju ok. 180 zawodników z całej Polski. Początek imprezy o godz. 10.00.

PARKING NA OS. KONSTYTUCJI

Od kilku tygodni centralna część placu pomiędzy osiedłami Południe i Konstytucji 3 Maja jest ogrodzona. Fakt ten wywołał ciekawość mieszkańców sąsiadujących bloków oraz wiele domysłów, związanych z przeznaczeniem ogrodzonego terenu. Okazało się, iż w tym miejscu znajduje się parking strzeżony.

Pozwolenie od Spółdzielni Mieszkaniowej na uruchomienie parkingu otrzymał Stefan Mróz. Umożliwia przewiduje dzierżawę z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, w cenie 250 zł za m² (12,5 m x 74,5 m - taka jest wielkość parkingu, a może się na nim zmieścić ok. 50 samochodów). Władze

spółdzielni motywują swą decyzję wnioskami mieszkańców osiedla (wielokrotne kradzieże samochodów oraz części) oraz uwagami z policji i ze Straży Miejskiej, której funkcjonariusze wielokrotnie upominali i udzielali mandatów za złe parkowanie. Wiele jednak mieszkańców osiedla ma jednak inne zdanie co do przeznaczenia tego terenu.

Bramy parkingu są na razie otwarte, gdyż w celu uruchomienia parkingu strzeżonego konieczne jest zezwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które dzierżawca ma otrzymać w najbliższym czasie. Opłata za parkowanie będzie uzależniona od wielkości pojazdu. (rs)

Dyżury aptek

Do 25 października (włącznie) dyżur nocny w godzinach 20.00 - 8.00 pełni apteka "Flos Rosae" (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 23-58). Od 26.X do 1.XI w nocy dyżurować będzie apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 25-63). Apteka dyżurująca jest również czynna w sobotę od 8.00 do 20.00 i w niedzielę w godz. 9.00 - 13.00. Podczas dyżuru nocnego pobierana jest dodatkowa opłata w wysokości 15 tys. zł.

Bez pracy

Przez tydzień liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Rejonowym Biurze Pracy w Jarocinie zmniejszyła się do 4441 osób. Zarejestrowało się 54 bezrobotnych. Pracę podjęło 50 osób. Z listy skreślono 21 zarejestrowanych bez prawa do zasiłku.

W ubiegłym tygodniu odbyło się comiesięczne posiedzenie Rady Zatrudnienia, na które zaproszono m.in. wójtów i burmistrzów z rejonu. Podczas spotkania mówiono o robotach publicznych, pracach interwencyjnych i szkoleniu bezrobotnych. Organizatorów najbardziej zdziwił fakt, że w obradach nie uczestniczył burmistrz Jarocina, bądź jego zastępca lub ktoś z członków Zarządu Miejskiego. Od 1 grudnia 1200 bezrobotnych z terenu Jarocina straci prawo do zasiłku. (rj)



Otwarte bramy parkingu

(fot. A. Pawlak)

WYRYWANIE PIENIĘDZY

Komitety społeczne, które zawiązały się w mieście i gminie, w większości w celu zbudowania wodociągów lub kanalizacji, stały się nieoficjalnymi poborcami podatków. Komitety te zbierają niekiedy po kilka milionów złotych od domostwa, aby z udziałem środków z budżetu samorządu korzystać z dostępu do wody przy pomocy odkręcania kurka, oraz aby zapominieć o potrzebie wywiezienia zawartości szamba.

Narosłe przez lata zaległości inwestycyjne zmuszają władze miasta i gminy do posunięć szantażysty: albo określa grupę mieszkańców (wsi, osiedla lub ulicy) zadeklaruje wpłaty na budowę wodociągu czy kanalizacji, albo długo jeszcze poczeka na zdobycze cywilizacji. Powtarzany jest często przy tej okazji argument, że dzięki temu w sferze inwestycji komunalnych w tym samym czasie zrobi się więcej.

Zapewne prędzej czy później będzie musiało dojść do zrewidowania stanowiska samorządu w kwestii zbieranych w ten sposób osobliwych podatków. Zgodnie bowiem z art. 12 ustawy o samorządzie terytorialnym w sprawach samoopodatkowania mieszkańców na cele publiczne rozstrzygać się powinno wyłącznie w drodze referendum gminnego.

Zamiast wymaganego przez prawo referendum stosuje się jako

parawan w negocjacjach z mieszkańcami uchwałę Rady Miejskiej w Jarocinie, która przewiduje możliwość wprowadzenia do budżetu miasta i gminy finansowania określonych inwestycji, jeżeli mieszkańcy - za pośrednictwem społecznego komitetu - zadeklarują minimum 30% ich wartości kosztorysowej.

Budowy realizowane z udziałem społecznych komitetów obrastają zazwyczaj grubą warstwą nieporozumień a nawet konfliktów. Społeczni inwestorzy zawierają umowy z wykonawcami zapominając niekiedy o zagwarantowaniu przywrócenia stanu poprzedniego ulic i chodników. Niektóre umowy przewidują rozliczenia kosztorysem powykonawczym, podczas gdy najkorzystniejsze są umowy na z góry określoną wartość i to zawierane po przeprowadzeniu przetargu. Niekiedy społeczny zapal zastępuje też niezbędną dokumentację projektową... A przecież w Urzędzie Miasta i Gminy są wyspecjalizowani pracownicy którzy powinni potrafić zapanaować nad procesem inwestycyjnym. Pobierają oni stałe wynagrodzenie, więc należą ich jak najlepiej wykozystać.

Działania społecznych komitetów nie zawsze przynoszą tylko ewidentne korzyści. Jest to pogląd być może krzywdzący z punktu widzenia wielu bezinteresownie zaangażowanych członków takich

komitetów. Ale niestety fakty służą za świadectwo.

Wypada dobitnie powiedzieć, że jeśli dochodzi już do faktycznego samoopodatkowania mieszkańców w różnych miejscach naszego miasta i gminy, to należy szczególnie starannie zarządzać uzyskanymi w ten sposób pieniędzmi. Nie godzi się poprzestawać na apelach lub żądaniach aby wpłaty ludzi zostały uzupełnione jakąś kolejną znaczącą sumą.

Gdyby ktoś upierał się, że pieniądze zbierane przez społeczne komitety nie są żadnym podatkiem, to powstaje od razu problem ich rozliczenia. Rozliczenia z tym, kto przejmuje na własność, a następnie pobiera dzięki temu opłaty

za wodę, za zrzut ścieków... Stawki tych opłat uwzględniają amortyzację sieci. Społeczni budowniczowie już jako indywidualni użytkownicy placą więc za swój wodociąg czy kanalizację jeszcze raz.

Nie od dzisiaj istnieje konieczność uczciwego traktowania pieniędzy wykładanych przez obywateli na zapewnienie sobie zdobyczy cywilizacyjnych do których dostępu strzegą krajowi i regionalni monopolisci. Jak jest z telefonami oraz siecią gazową każdy wie. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że samorząd zdobędzie się na wypracowanie sposobów zrekompensowania wydatków społecznych inwestorów na konkretny odcinek wodociągu czy kanalizacji. Dopiero wtedy hasło "pomóżcie?" nie będzie miało wydźwięku frazesu rodem z minionej epoki.

Bogdan Udzik

Radlin, 15 XI 1992 r.

„ŚWIĘTO BUROLA”

Tego jeszcze nie było. Grupa działaczy Związku Młodzieży Wiejskiej proponuje społeczności wiejskiej, i nie tylko, nową formę rozrywki na niedzielne, jesienne popołudnie. „Święto Buraki” jest czymś innym jak dożynkowym obrzędem jesiennych plonów, w których pierwszoplanową rolę odgrywa burak. Organizatorzy zapowiadają dobrą zabawę i dużo humoru.

Jednym z ważniejszych punktów imprezy będzie konkurs na „NAJWIĘKSZEGO BURAKA CUKROWEGO”. Trzy największe okazy

będą uhonorowane atrakcyjnymi nagrodami.

I nagroda - KOMBAJN DO BURAKÓW

II nagroda - ZBIERACZ LIŚCI BURACZANYCH

III nagroda - OBCINACZ DO LIŚCI BURACZANYCH

Buraki-okazy należy zabrać ze sobą na imprezę. Będą komisyjnie warte. Rolnicy! Jest powód by się pochwalić plonami. Przypominamy - Radlin, 15 listopada 1992 r.

FORUM KULTURY FIZYCZNEJ

Dnia 16.10.92r. odbyło się I Forum Kultury Fizycznej zorganizowane przez władze samorządowe. Zwracano na nim uwagę na znaczenie szeroko rozumianej kultury fizycznej dla zdrowia i sprawności ruchowej społeczeństwa oraz zaniechania i niedofinansowanie w tej dziedzinie. W forum uczestniczyli działacze kultury fizycznej, przedstawiciele władz samorządowych, lokalna prasa.

Sformułowano wnioski pod adresem samorządu aby zlikwidować dysproporcje występujące w budżecie Gminy i Miasta pomiędzy dofinansowaniem kultury a kultury fizycznej. Proponowano doprowadzenie finansowania kultury fizycznej do poziomu 1,5 do 2% budżetu. Wskazano na

potrzebę dokonania wyboru rozgrywek międzyszkolnych, w których poza nagrodą indywidualną byłyby fundowane z budżetu Gminy i Miasta znaczące nagrody dla szkół. Postuluje się aby dobrze działającym komitetom osiedlowym dofinansować place zabaw oraz obiekty sportowo-rekreacyjne (wszystkie osiedlowe boiska muszą być sprawne i wyposażone w podstawowe urządzenia). Proponuje się opracowanie miejsko-gminnego kalendarza imprez sportowych ze wskazaniem na imprezy wiodące, które byłyby finansowane z budżetu Gminy i Miasta. W klubach sportowych należałoby wprowadzić dofinansowanie sportu dzieci i młodzieży w formie opłaty za wynajem obiektów, zakupu podstawowego sprzętu oraz opłacenia rozgrywek ligowych. Wskazywano także na konieczność zatrudnienia przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji instruktorów do pracy z dziećmi i młodzieżą w wiodących dyscyplinach sportu. Sugeruje się wprowadzenie systemu nagród dla sportowców i trenerów odnoszących znaczne sukcesy w skali województwa, kraju i międzynarodowej.

Forum Kultury Fizycznej organizowane miało być raz w roku oraz pełniłoby funkcję organu doradczego i opiniotwórczego Rady Miejskiej.

SPRZEDAŻ

DRZEWEK OWOCOWYCH
I KRZEWÓW OZDOBNYCH

★★★

Jarocin
ul. Wojska Polskiego 34
(przy obwodnicy)
(f 1360)

Lek. med.
TADEUSZ NOWAK
SPECJALISTA - LARYNGOLOG
ordynator oddziału
laryngologicznego w Jarocinie
przyjmuje w gabinecie
prywatnym od godz. 18.00
Jarocin, ul. Moniuszki 2b

UWAGA!

W gabinecie wykonuje się m. in.

- ▲ inhalacje
- ▲ badanie słuchu
- ▲ pobieranie aparatów słuchowych (f 1351)

UWAGA

ODBIORCY GAZU w m. JAROCINIE

Zakład Gazowniczy w Kaliszu zawiadamia odbiorców gazu ziemnego w mieście Jarocinie, że w dniach 26 do 31 października 1992 r. będą prowadzone prace modernizacyjne na stacji red.-pomiarowej gazu. W związku z powyższym mogą wystąpić spadki i zaniki ciśnienia gazu w sieci miejskiej oraz dostarczany gaz będzie nie nawoniony (bez zapachu). Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności przy korzystaniu z gazu, niepozwstawianie włączonych odbiorników gazu bez dozoru oraz o maksymalne ograniczenie ilości pobieranego gazu w ww terminie

CZTEREJ PANCERNI I PIES

już w WYPOŻYCZALNI

przy ul. Jesiennej 23

INNE NOWOŚCI
SUPER TANIO

(f 1362)

PARK PODWORSKI W DOBRZYCY (cz. 1)

Spełniając liczne życzenia naszych Czytelników przedstawiamy kilka informacji dotyczących miejscowości oraz znajdującego się w Dobrzycy nadzwyczaj ciekawego zespołu parkowo-pałacowego.

Historia Dobrzycy i dóbr dobrzyckich sięga XIV w. Sama nazwa występuje w źródłach pisanych od 1327 r., kiedy to na dokumencie wydanym przez sędziego kaliskiego Jakuba pojawił się świadek Nicolao de Dobryca. Lokacja miasta nastąpiła w I połowie XV w., przed rokiem 1440. Właśnie z tego roku pochodzi przywilej, potwierdzający prawa mieszczan. Na jeździe w Środzie w 1458 r. Dobrzyca została zobowiązana, jako miasto, do wystawienia na wojnę z Krzyżakami zbrojnego rycerza z przypisanym poczem.

Rozwój miasta był hamowany licznymi pożarami, np. w latach 1545,

rkowo-pałacowy. Z historią najnowszą związany jest obelisk Stanisława Mikołajczyka.

Z dostępnych materiałów wiadomo, że już w XV wieku znajdował się w Dobrzycy zameczek o charakterze obronnym, otoczony parkiem. W latach następnych w bliskim sąsiedztwie miał powstać dwór, który istniał około dwustu lat. Prawdopodobnie na jego miejscu został pobudowany w latach 1797 - 1799 pałac klasycystyczny, zaprojektowany przez wybitnego architekta Stanisława Zawadzkiego. Pałac zbudowano w kształcie litery L, nawiązującym do węgielnicy masonskiej, z uwagi na uczestnictwo fundatora w ruchu wolnomularskim. A fundatorem zespołu w Dobrzycy był generał Augustyn Gorzeński herbu Nałęcz. Był to człowiek o szerokich horyzontach myślowych, żarliwy patriota pełniący szereg odpowiedzial-

nych w Wielkopolsce parków krajobrazowych w stylu angielskim. Jego układ przestrzenny znacznie odbiega od opisywanych dotychczas parków. Nosił on cechy stylistyki sentymentalno-romantycznej. Pomimo stosunkowo niewielkiego obszaru (pierwotna

kowe, prześwity, ciekłe wodne, stawy, wyspy, mostki, ścieżki spacerowe biegnące przez wszystkie części parku. Wszystkie te elementy wraz z całą klasycystyczną architekturą, sztucznymi ruinami, rzeźbami, glazami, nadawały otoczeniu melancholijnego wyrazu. Według niektórych informacji w parku znajdowało się 120 gatunków drzew i krzewów (obecnie około 40) z dominacją elementów iglastych. W miarę upływu lat, zwłaszcza po II wojnie światowej, park znacznie stracił na świetności i przeżywał tragiczne



Rotundowa loża masoniska (panteon) w parku w Dobrzycy

(fot. L. Bajda)



Pałac klasycystyczny w Dobrzycy z lat 1797-99

(fot. L. Bajda)

powierzchnia wynosiła około 16 ha), robił wrażenie bardzo przestrzennego z uwagi na nasycenie terenu różnorodnymi elementami, zaskakującymi odwieczającego. Znajdowały się w nim różnorodne elementy zielonej architektury, np. gęste nasadzenia drzew i krzewów, nieregularne polany wido-

wstrząsy. Zmniejszeniu uległa jego powierzchnia, która wynosi obecnie 10,5 ha. Pomimo tych wszystkich wydarzeń (niektóre ostro zwalczane z narażeniem przez Strażników Ochrony Przyrody) park przetrwał do dziś. O dalszych szczegółach poinformujemy w następnym artykule.

Leszek Bajda

1611, 1753, 1820. Poważne zniszczenia przyniosły również wojny szwedzkie i spory wewnętrzne w Polsce. Pomimo okresów bardziej korzystnych na przełomie XVIII i XIX w., ostatecznie w roku 1934 Dobrzyca utraciła prawa miejskie, a obecnie jest siedzibą gminy.

Z okresów bardziej pomyślnych pozostała zabudowa o charakterze małomiasteczkowym: drewniany kościół z 1778 r., zbudowany przez cieślę Antoniego Wilczyńca i zespół pa-

nych funkcji, np. adiutanta i szefa kancelarii wojskowej króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, powstała na Sejm Czteroletni. Był również współtwórcą Konstytucji 3 Maja. Do dziś zachowało się jego piękne marmurowe popiersie, które prawdopodobnie znaleziono na strychu pałacu w Tarcach.

W okresie budowy pałacu u zbiegu dwóch nurtów rzeczki Patoki (prawego dopływu Lutyni), na miejscu dawnego ogrodu, założono jeden z pierw-



Potężny okaz kłonu palnego, a w głębi oficyna w parku w Dobrzycy

(fot. L. Bajda)

TARGOWISKO

**Postanowieniem Zarządu Miejskiego
z dnia 15 października 1992 r.**

TARG ZWIERZĘCY
odbywał się będzie w
KAŻDĄ ŚRODĘ tygodnia
na targowisku przy ul. Kasztanowej.

**Postanowieniem Zarządu Miejskiego
z dnia 15 października 1992 r.**
w okresie przed Świętem Zmarłych
zezwała się na sprzedaż
kwiatów, wieńcy i zniczy na placu w pobliżu
bramy Cmentarza Komunalnego.
Za prawo handlu będzie pobierana opłata
targowa przez MZKS "Victoria"
wg stawek jak na targowisku.

W jarocinie szpitalu przyszła na świat Patrycja Bocian. Ważyła 950 g, urodziła się po dwudziestu siedmiu tygodniach życia płodowego (normalnie ciąży trwa 40 tygodni). To prawdziwy medyczny sukces, jeśli uda się zachować przy życiu dziecko, które urodziło się, ważąc poniżej 1000 g.

INTRUZI

Dzięki życzliwości Anny Ciapaly - ordynatora Oddziału Noworodkowego mogliśmy odwiedzić w szpitalu (tuż przed wypisaniem do domu) małą Patrycję i jej mamę. Byliśmy bardzo przejęci, zwłaszcza Janusz - rzadko kiedy bowiem osobnikowi płci męskiej uda się wejść na oddział położniczy i noworodkowy. I to jeszcze z aparatem fotograficznym! Ze zrozumieniem poddał się wszelkim rygorom - nałożyliśmy gumowe kałose i białe fartuchy. Kiedy uświadomiłam sobie, że tak jak wszyscy ludzie, jestem siedliskiem drobnoustrojów, straciłam połowę reporterskiej odwagi i pewności siebie... Z onieśmieleniem zaglądałam do sal, gdzie przebywały mamy z nowo narodzonymi dziećmi. Mała Patrycja zajmuje jednak osobne pomieszczenie. Leży w łóżeczku, w sal intensywnych terapii noworodkowej - przeznaczonej dla dzieci, które wymagają szczególnego dozoru lekar-

MEDYCZNY SUKCES

Według tej skali ocenia się: kolor skóry noworodka, czynność serca, czynność oddechową, napięcie mięśniowe i reakcję na cewnik założony do nosa. Zupełnie zdrowe dziecko otrzymuje 10 punktów (po 2 punkty za każdą z badanych cech). Patrycja otrzymała tylko 2 punkty w skali Apgar: jeden za pojedyncze oddechy i drugi za wolną akcję serca (poniżej 100 uderzeń). Dlatego też dziecku nie dawano zbyt dużych szans na przeżycie. Anna Ciapala pokazuje mi dokumentację związaną z pobytem dziewczynki w szpitalu: to gruby plik zawierający wyniki różnych badań i pozwalający prześledzić przebieg leczenia. "Po urodzeniu dziecko zostało poddane resuscytacji (docuceniu), włożono je do inkubatora (aby utrzymać właściwą temperaturę ciała), podłączono do respiratora (który oddychał za dziecko i dostarczał odpowiednią ilość tlenu). Prowadzono ciągłe badania gazometryczne - w zależności od utlenowania krwi nastawiano parametry respiratora."

Dziecko stale miało podłączoną kroplówkę dożylną, w ten sposób je odżywiano i dozowano leki. Stopniowo zaczęto podawać także pokarm matki. "Była długo karmiona sondą - rurką, która do żołądka wprowadzana jest przez nos" - wyjaśnia Anna Ciapala i dalej kontynuuje: "Wcześniaki mają obniżoną odporność - stąd narażone są na infekcje. Wymagają często stosowania drogich antybiotyków i środków zwiększających odporność. Patrycja otrzymywała sandoglobulinę, która jest bardzo droga, ampułka kosztuje dwa mln zł. Cztery ampułki zorganizowała nam nasza apteka, jedną matka sama kupiła. Teraz jej krewni z Francji nadesłali paczkę z tym lekiem. Koszty leczenia dziewczynki wyniosły dzięki oszczędności około 9,6 mln. zł." Anna Ciapala wspomina także o dodatkowych zagrożeniach dla życia Patrycji: „Bardzo długo był słyszalny szmer nad sercem, który świadczył o wadzie serca - przetrwałym drożnym przewodzie Botalla. Na szczęście skończyło się wszystko dobrze: przewód się zamknął, wada się cofnęła." Teraz dziewczynka oddycha samodzielnie, ale długo (prawie miesiąc) tego nie mogła czynić. Kilkakrotnie próbowano odłączyć ją od respiratora, ale wtedy następowały ciężkie zaburzenia oddechow, dziecko siniąło.

KTO URATOWAŁ ŻYCIE PATRYCJI?

Doktor Anna Ciapala nie chce, aby wyłącznie jej przypisywać uratowanie życia niemowlęcia. Zwraca uwagę na fa-

chowosć i oddanie całego zespołu, którym kieruje. Wśród "zasłużonych" wymienia ponadto: położników, JAROMĘ(!) i... siły wyższe. Zestawienie to może zaskakiwać jedynie tych, którzy nie znają szczegółów. Anna Ciapala podkreśla, że dziecko mogło przeżyć dzięki fachowej pomocy ginekologów. "Opiekę nad ciążą sprawował dr Wojciech Maniszewski - ordynator Oddziału Ginekologiczno - Położniczego. Dojrzałość dziecka była trochę stymulowana już w ciąży. Matka zgłosiła się do szpitala z powodu pęknięcia pęcherza płodowego, trzy dni na oddziale ginekologicznym miała podawane hormony, po to by zwiększyć dojrzałość tkanki płucnej. Największym problemem u wcześniaków jest bowiem niedojrzałość tej tkanki, wytwarza się zespół zaburzeń oddychania, płuca pokrywają błonę szklaną, które powodują duszenie się dziecka. Wcześniaki, których matki przybywają do porodu "z marszu" i uprzednio nie podano im hormonów, mają mniejsze szanse na utrzymanie przy życiu."

Patrycji nie dalo by się też uratować, gdyby nie specjalistyczny sprzęt, jakim dysponuje Oddział Noworodkowy: respirator i kardiomonitor. Ofiarodawcą tego sprzętu jest wymieniona już wcześniej JAROMA. Ciekawe, czy pracownicy tego zakładu wiedzą, że dzięki nim jarocińskie wcześniaki mogą się powoli przystosowywać do samodzielnego oddychania, korzystając z respiratora. Niemniej cennym urządzeniem jest kardiomonitor, który rejestruje pracę serca, oddech, temperaturę i ciśnienie. Do klatki piersiowej dziecka podłącza się trzy elektrody, czujnik temperatury, a na rękę zakłada się mankiety mierzące ciśnienie. W ten sposób ma się bieżące informacje o stanie noworodka. W zakup sprzętu - co podkreśla Anna Ciapala - szczególnie zaangażowani byli dyrektorzy JAROMY: K. Danieleczyk i A. Półrolniczak.

Dla zdrowia Patrycji istotny jest także fakt, że jej mama przebywa cały czas w szpitalu, zapewniając naturalne i - co podkreśla cały personel - najzdrowsze pożywienie. Podobno często matka nie wytrzymuje napięć, tracąc cierpliwość i odchodząc do domu, pozostawiając dziecko w szpitalu. "Mama miała cały czas dostęp do dziecka, mogła je dotknąć, porozmawiać z nim" - podkreśla Anna Ciapala, która w ciągu trzydziestu lat

pracy opiekowała się trzema dziećmi, które przeżyły, mimo że ich waga urodzeniowa była bardzo niska (poniżej 1000g). Dwoje z nich to już dorośli, zdrowi ludzie.

Doktor Ciapala zapewnia, że liczba przedwczesnych porodów nie zwiększyła się w ostatnich latach. Dostrzega natomiast pewną ich sezonowość. "Zdecydowanie boimy się wszystkich świąt, wszystkich prac domowych. Kobiety sprzątają, myją okna, stąd w okresie świątecznym jest najwięcej wcześniaków."

DZIEŃ POWSZEJNI

Że byliby, gdybyśmy oszołomieni sukcesem nie dostrzegali dnia powszedniego - normalnej, codziennej pracy oddziału. A to dość trudno opisać z pozycji reportera, który jako bierny obserwator pewnych spraw może nie dostrzec.

Jeśli chodzi o lekarzy, na Oddziale Noworodkowym zatrudnione są tylko dwie osoby: Anna Ciapala i Grażyna Pawlak (na pół etatu). We wspólnych dyżurach dziecięco-noworodkowych uczestniczą również lekarze oddziału dziecięcego. Ponadto Anna Ciapala (podobnie jak inni ordynatorzy) pełni tzw. dyżur "pod telefonem" - udziela młodym lekarzom porad telefonicznych odnośnie doraźnego postępowania leczniczego, a w razie ciężkiego stanu czy zagrożenia życia noworodka jest przywożona przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala, niezależnie od pory.

Pani ordynator podkreśla, że kadra pielęgniarska podlega specjalnej selekcji, której dokonuje oddziałowa - Teresa Józkowiak. Podwładne nazywają ją "mamusią", a czasami "macochą" (muszą panować familiarnie stosunki, skoro nie bály się tego powiedzieć przy oddziałowej). T.Józkowiak twierdzi, że jej zadanie jest ułatwione, bo przyszłe pracownice obserwują już na praktyce. Podkreśla, że na tym oddziale mogą pracować tylko "bystre" dziewczęta. Dobrą opinię o średnim personelu medycznym ma też dyżurujący tu często Mirosław Praczyk - lekarz pediatra, który zauważa: „nie było żadnego problemu, kiedy pielęgniarka musiała zostać po godzinach, żeby pomóc koleżance."

Pielęgniarki, z którymi rozmawiałam, twierdzą, że bardzo przeżywają niepowodzenia - zwłaszcza gdy dziecko umiera. Cieszą się natomiast, gdy zdrowe wraz z matką opuszcza oddział. To rzeczywiście przyjemny widok. Gdy wychodziliśmy, widzieliśmy jak całe rodziny z kwiatami i bombonierkami (które zapewne jako "dowody wdzięczności" osłodził pracujący personel) wdrapywały się po schodach, aby zabrać do domów nowe życie.

Aleksandra Półrączy
Fot. Janusz Zwierzycki



Patrycja z mamą

skiego. Doktor Ciapala obserwuje ją przez szybę ze swej dyżurki. Patrycja ma już prawie 3 miesiące, waży 2 kg, wkrótce opuści szpital - jej organizm jest zdolny do samodzielnego funkcjonowania. Mama Patrycji jest uśmiechnięta i szczęśliwa, przysłucha się głosowi dziecka. Janusz fotografuje i jest wyraźnie zafascynowany obrazem szczęśliwego macierzyństwa (choć cały czas podkreśla, że dla niego to nie nowość, bo jest już ojcem dwójki dzieci). Wiadomo jednak, że tę idyllę poprzedziły tygodnie walki o życie przedwześnie urodzonej dziewczynki. "Nikt nie dawał jej żadnych szans na to, że przeżyje. Była taka mała. Strasznie przeżywałam te załamania, które miała pod respiratorem" - mówi mama.

STAN KRYTYCZNY

Po urodzeniu dziecko jest badane przez lekarza pediatrę zgodnie ze skalą Apgar.



Dar JAROMY

SZKOŁA PODSTAWOWA MA NOWY BUDYNEK

W dniu święta pracowników oświaty, 14 października, oddany został do użytku pawilon z izbami lekcyjnymi przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Jarocinie. Obecnie odbywają się już w nim zajęcia.

Zamysł budowy zrodził się w 1986 roku w związku z narastającą liczbą uczniów w szkole. Na jednym z posiedzeń Prezydium Komitetu Rodzicielskiego, z udziałem E. Waloszczyka, M. Michalaka, A. Osinińskiego, M. Wachowiaka, W. Krysiaka, postanowiono rozbudować stary pawilon. Wykonana ekspertyza dała pozytywne wyniki, a dokumentacja była już gotowa w 1988 r.

W lipcu 1988 r. powołano Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły (K. Danielczyk, A. Frackowiak, M. Michalak, J. Nowakowski, R. Siudziak, St. SolarSKI, a z ramienia szkoły - Władysław Krysiak i Grażyna Ryfa). By nie wydłużać czasu przebywania uczniów w szkole i operując na tej samej dokumentacji zdecydowano wybudować nowy pawilon, po przeciwniej stronie starego. Prace rozpoczęto we wrześniu 1988 r. - rodzice wykonali

wykopy pod fundamenty. Ich zalanie nastąpiło właśnie 14 października. Początkowo cały trud spoczywał na Komitecie Rodzicielskim szkoły oraz Komitecie Rozbudowy. Pierwsze wsparcie finansowe wpłynęło od absolwenta - Henryka Adamusa (500 tys. zł, jak na owe lata - suma poważna). Natomiast rodzice zadeklarowali wpłaty pieniężne oraz własną pracę. Po roku budowy inwestycje zaczął wspierać finansowo Urząd Miasta i Gminy.

W maju 1990 r. budynek został oddany w stanie surowym, lecz rozbudowa została wstrzymana z powodu braku pieniędzy. Drobne prace remontowe wykonywali w tym czasie rodzice. W 1991 r. budowa została ponownie wstrzymana, w chwili, gdy do końca pozostało położenie podłóg, malowanie, założenie oświetlenia. Ostatecznie napływ środków finansowych w lipcu br. pozwolił na dokończenie prac. Udział finansowy w budowie miały ponadto: Kuratorium Oświaty i Wychowania - 350 mln zł, Ministerstwo Edukacji Narodowej - 150 mln zł (wypoza-



Nowy pawilon Szkoły Podstawowej Nr 1 w Jarocinie

(fot. A. Pawlak)

nie), Urząd Miasta i Gminy - 580 mln zł, instytucje, zakłady - 30 mln zł. Natomiast czyn społeczny rodziców, uczniów, personelu szkoły, zakładów pracy (Jaroma, Gopół, Budowa, Jardrew, JFM, Tartak) oblicza się na ok. 470 mln zł.

"Najbardziej jednak należy docenić pracę społeczną rodziców, uczniów, absolwentów, personelu

i zakładów" - twierdzi b. dyrektor szkoły, Władysław Krysiak.

W pawilonie znajduje się łącznie osiem izb lekcyjnych, część z nich posiada zaplecza, dwa pokoiki dla nauczycieli. Na piętrze i na parterze znajdują się sanitariaty. Sale wyposażone są w nowy sprzęt, dwa telewizory kolorowe, magnetofony. (rs)

Z Jarocina

* Komunalny Zakład Budżetowy w Jarocinie prowadzący komunikację miejską zwrócił się do Zarządu Miejskiego z wnioskiem o podwyższenie cen biletów. Według propozycji KZB bilet normalny miałby kosztować 2 tys. zł (dotychczas 1,2 tys. zł). Zarząd zapoiniował wniosek pozytywnie. Jeżeli podobne stanowiska zajmą związki zawodowe, sprawa podwyżki cen biletów trafi na obrady najbliższej sesji Rady Miejskiej.

* Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Jarocinie wystąpiło do władz miasta o dofinansowanie ogrzewania budynków należących do członków stowarzyszenia. Postulowano o kwotę 26,5 mln zł. Prośba została odrzucona w związku z trudnościami finansowymi miasta.

* Jarociński PKS złożył wniosek o uruchomienie placu targowego na terenie sąsiadującym z dworcem autobusowym. Ze względu na zbyt duży ruch autobusów zgłaszający bezpieczeństwo ewentualnych klientów targowiska wniosek nie został zaakceptowany.

* W najbliższym czasie na targowisku przy ul. Kasztanowej w Jarocinie uruchomiony ma być targ zwierzęcy. Według pierwszych przymiarek targ odbywać się będzie raz w tygodniu w środę.

* Od 1 listopada poza sprzedażą działek budowlanych gmina będzie się także oddawać w wieczyste użytkowanie. (rj)

**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH
ICENTRANEGO OGRZEWANIA**
wykonuje usługi dla ludności
Siedlemin, ul. Jarocińska 5
(f 1347)

Gwałciciel i sadysta

W czwartek po południu w Częstchowie (gm. Jarocin) nieznaną sprawcą po nieudanej próbie zgwałcenia jednej z mieszkanki wsi zadał jej szereg ran w podbrzusze i klatkę piersiową nożem kuchennym. Kobieta z poważnymi obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

Z wyjaśnień ofiary napadu wynika, że przestępca był 50-letnim mężczyzną średniego wzrostu o siwych włosach, ubrany w popielatąortalionową kurtkę z granatowymi rękawami. Wszyscy, którzy widzieli takiego osobnika proszeni są o kontakt z policją lub prokuraturą w Jarocinie. (rj)

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

JAROCIN, UL. KWIATOWA 22
POLECA NOWOŚCI

ZAPRASZAMY
PON-PT 16.30 - 18.30
SO-NI 14.00 - 16.00
JUŻ CO 7 KASETA BEZPŁATNIE

SPECJALISTA ORTOPEDA

lek. med. PRZEMYSŁAW KĘSA
dzieci i dorośli

piątek 17.00 - 18.00
Jarocin, ul. Karwowskiego 32
(f 1241)

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO-SPRZEDAŻ

Sprzedam suknię ślubną, Jarocin, ul. Żerkowska 75 (f 1346).

Tanio sprzedam suknię ślubną (160 cm), Jarocin, ul. Matejki 14 (f 1353).

Sprzedam rodowodowe dalmatyńczyki, Jarocin, ul. Okrężna 8, tel. 20-08 po 18.00 (f 1355).

Sprzedam nowy zestaw mebli "Jarocin", sprzedam zestaw wypoczynkowy (kanapotapeczan, 4 fotele, 2 puffy), sprzedam antyk - szafa biblioteczna, Jarocin, ul. Nowe Parcele 14 (f 1353).

Sprzedam ceownik H-120 - 1,5 tony. Cena 3 000 zł za kg, Jarocin, ul. Podchorążych 32 (f 1350).

Sprzedam ogródek działkowy na terenie POD "Relaks", tel. 21-54 lub 29-94 (f 1276).

Sprzedam nowy dom jednorodzinny 168 m², działka 380 m². Cena do uzgodnienia. Piaski, ul. Grunwaldzka 4 (f 1325).

Sprzedam barakowóz nadający się na magazyn, mieszkaniec lub do handlu, Roszków 42 (f 1320).

Sprzedam dom jednorodzinny wraz z zabudowaniami gospodarczymi i ogrodem o pow. 960 m² (do remontu), Jarocin, ul. Słowackiego 10 (f 1361).

Tanio sprzedam organy JAMAH stereo 5 oktaw, duża klawiatura. Gwarancja, Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 117 (f 1359).

VIDEO-RTV

Wypożyczalnia kaset video. Bar "Pod Lipami", Wojciechowo, zapraszamy codziennie w godz. 15.00 - 22.00 (f 1312).

Naprawy RTV. Graczyk, os. Kościuszki 6 (f 1301).

CB-Radio, autoalarmy profesjonalne, TV SAT, Kazimierza Wielkiego 87, tel. 33-39 (f 1310).

Wideofilmowanie, Cielcza, ul. Leśna 13a (f 1294).

Wideofilmowanie, Jarocin, ul. Gliński 3, tel. 24-37 (f 1268).

Wideofilmowanie, tel. 36-43 (f 1318).

AUTO-MOTO

Sprzedam Żukla blaszaka, silnik po remoncie, cena 10 mln zł, Jarocin, ul. Polna 31 (f 1357).

Sprzedam Syrenę R-20, Siedlemin, ul. Jarocińska 5 (f 1347).

Sprzedam samochód marki ŻUK - skrzyniowy. Stan dobry. Informacje: Jarocin, ul. Poniatowskiego 7 (f 1344).

RÓŻNE

Przyjmij każdą pracę. Adres w Biurze Ogłoszeń.

Elektryczny, przepływowy podgrzewacz wody, polfamiy, pestycydy, Góra, tel. 39 (f 1257).

Naprawa aparatów fotograficznych. Punkt przyjęć: AR "Sukces", Janusz Witkowski, os. Kościuszki 4 (obok Spółdzielni Mieszkaniowej), tel. 34-38 (f 1289).

Przyjmujemy: sprzątanie mieszkań, mycie okien, opieka nad dziećmi i inne wg zapotrzebowania. Tylko po 14.00. Wiadomości w Biurze Ogłoszeń.

KOREPTYCJE, klasy I - VI, wszystkie przedmioty, tel. 34-26 (f 1328).

Wydzierżawie dwa pokoje z kuchnią, łazienką i telefonem. Adres w Biurze Ogłoszeń (f 1354).

Mam do wynajęcia pomieszczenia na gabinet lub ciche rzemiosło od 20 do 100 m² w Jarocinie, ul. Dąbrowskiego 4. Wiadomości, Os. Konstytucji 3 Maja 3436 po godz. 16.00 (f 1343).

Czapko-opaski, 25 000 zł - hurt, Mikrus, Jarocin, ul. Wrocławska 76.

Spodnie jeans dziecięce MAVIN nr 22 i 23 (75 000 zł), Mikrus, Jarocin, ul. Wrocławska 76.

Kozacki dziecięce JUNIOR nr 12,5 - 15,5 (60 000 zł), Mikrus, Jarocin, ul. Wrocławska 76.

Dezynsekcja i odszczurczanie, tel. 22-66 (f 1360).

EUGENIUSZ CZARNY JAROCINIANINEM ROKU

Tym razem uroczyste rozstrzygnięcie konkursu JAROCINIANIN ROKU miało miejsce w restauracji WB. Przybyli prawie wszyscy nominowani do tej nagrody - zasłużeń dla Ziemi Jarocińskiej. Uroczystość uświetnili przedstawiciele gminnych samorządów: przewodniczący Rady Gminy - Jan Mostowski, burmistrz Jarocina - Marek Przymusiński, zastępca burmistrza - Bożena Przewoźna, wójt Jaraczewa - Maciej Pielarz i wójt Nowego Miasta - Aleksander Podemski. Był także obecny kierownik Urzędu Rejonowego - Henryk Szymczak.

KU' 92 został Eugeniusz Czarny, kustosz Muzeum Regionalnego w Jarocinie. Werdykt ten przyjęto hucznymi brawami. Laureatowi wręczono dyplom i medal pamiątkowy. Eugeniusz Czarny był chyba wzruszony i onieśmielony owacjami oraz błyskami fleszów. Z wrodzoną sobie skromnością podziękował za to, że na werdykt nie zareagowano gwizdami. Następnie - w krótkim przemówieniu - podkreślił, jak wielkie znaczenie dla człowieka może mieć przywiązanie do regionu, w którym on mieszka: "Ziemia Jarocińska jest moją małą oj-

podkreślam fakt, iż tytuł JAROCINIANINA ROKU '92 przypadł panu Eugeniuszowi Czarnemu. Wydaje mi się, że ten tytuł trafił w wyjątkowo godne ręce. Gratuluję komisji konkursowej ta-

wznoszono toasty. Nie obyło się też bez krótkiego wywiadu, w którym laureat powiedział między innymi: "Uważam, że tytuł JAROCINIANINA ROKU nobilituje nie tyle osobę, co



Ubiegłoroczn laureaci, Hanna i Paweł Piekarscy, gratulują

Część oficjalną prowadził (co już chyba stało się zwyczajem) Piotr Piotrowicz - wydawca Gazy Jarocińskiej. Przywitał on przybyłych gości i dokonał prezentacji kandydatów do tytułu JAROCINIANINA ROKU '92. Potem nastąpiła chwila, na którą oczekiwali wszyscy zebrani: Piotr Piotrowicz odczytał protokół jury. Wynikało z niego, że JAROCINIANINEM RO-

czynną." Mowy laureata nie można było niestety nagrodzić oklaskami, bo wszyscy zebrani trzymali już w rękach kieliszki z szampanem; wzniesiono toast, a później odśpiewano "sto lat". Gratulacje Eugeniuszowi Czarnemu złożyli także przedstawiciele jarocińskiego samorządu. W ich imieniu głos zabrał burmistrz Marek Przymusiński: "(...)Z ogromną satysfakcją

Eugeniusz Czarny

kiego wyboru." Trzeba przyznać, że dawno nie było tak daleko posuniętej zgodności między władzami miasta a Gazetą Jarocińską.

Po części oficjalnej wszyscy goście zasiedli przy stolikach. Podano kolację, a potem - zaproszono do tańca. Oczywiście postacią centralną cały czas pozostawał Eugeniusz Czarny. To on pierwszy wyszedł na parkiet, to za jego pomyślność

sprawę - a postawienie na poszukiwanie swoich korzeni jest bardzo ważne. Cieszę się, że mogę wpływać na kształt „Zapiszków Jarocińskich”, co nie znaczy, że nie powstałyby one bez mnie. Również muzeum funkcjonowałoby beze mnie... A być może byłoby ono całkiem inne? I dlatego nie chciałbym muzeum identyfikować ze sobą, ale siebie z muzeum."

rap
(autor fot. K. Sip)

GAZETA Jarocińska

63-200 Jarocin

Biuo Ogłoszeń - Rynek - Ratusz tel. 23-14
Redakcja - ul. Węglowa 16 tel. 23-47

PROTOKÓŁ

z posiedzenia jury konkursu "Jarocinianin Roku"

W dniu 14 października 1992 roku jury w składzie:

1. Laura Paluszkievicz
2. Krystian Andrzejczak
3. Andrzej Saranek
4. Andrzej Kosiński
5. Władysław Staśkiewicz
6. Piotr Piotrowicz

rozpatrzyła zgłoszone przez Czytelników "Gazety Jarocińskiej" kandydatury.

Po wszechstronnej analizie dokonała kandydatów tytułu "JAROCINIANINA ROKU" przyznając większość głosów

EUGENIUSZOWI CZARNEMU

Przyznając tytuł Komisja wzięła pod uwagę niezmienną postawę laureata w dziedzinie przybliżania dziejów regionu jego mieszkankom oraz zasługi w zorganizowaniu Muzeum Regionalnego w Jarocinie. Komisja uwzględniła niezaprzeczalne osiągnięcia w zakresie propagowania Kultury Ziemi Jarocińskiej, ze szczególnym wskazaniem na współredagowanie unikatnego w skali Polskiej wydawnictwa "Zapiszków Jarocińskich".



Kwiaty od "Gazety"

RADOMICCY

Zerków, przez okres około stu lat rezydencja możnych wielkopolskiego rodu Radomickich, w pewnym okresie chyba najbogatszych magnatów wielkopolskich, miał im bardzo wiele do zaudyczenia. Szczególnie hojnym fundatorem okazał się Maciej Radomicki, urodzony około 1648 r., zmarły w 1728 r., starosta generalny wielkopolski i wojewoda poznański.

Starodawny ród Kotwiczów, z którego w Średniowieczu wywodzili się Radomiccy, podzielony z czasem na szereg rodzin o różnych nazwiskach, korzenie swoje zapuścił ongiś na Śląsku. Fortuna Radomickich była jak na owe czasy dość świeżej daty. Fundatorem znaczącej rodziny Radomickich był dziad Macieja, o którym tu mowa, pierwszy ze swej rodziny właściciel Zerkowa i dóbr zerkowskich. Uzyskane przez niego w 1621 r. starostwo wschowskie było pierwszym szczeblem w jego pełnej sukcesów karierze życiowej.

W senacie doszedł do godności wojewody inowrocławskiego. Zaszczycił tym towarzyszyłszyby wzrost fortuny. To właśnie on utorował i wymościł drogę do urzędów i godności przyszłym pokoleniom swej rodziny, której ostatnimi latami były dwie córki Jana Antoniego Radomickiego, również wojewody inowrocławskiego, a przy tym starosty generalnego wielkopolskiego, rezydującego w Konarzewie pod Poznaniem, gdzie Radomiccy wystawili sobie wspaniały pałac w stylu barokowym. Owymi ostatnimi z rodu Radomickich były: Franciszka, zamężna za Władysławem Szoldrskim, właścicielem Czempinia i licznych okolicznych dóbr, starostą gen. wielkopolskim oraz Anna, zmarła w 1812 r., żona Augustyna Działyńskiego, wojewody poznańskiego, a w powtórnym małżeństwie Władysława Gurowskiego, marszałka nadwornego litewskiego.

Maciej Radomicki, którego ulubioną rezydencją stanowił Zerków, posiadał w całej Wielkopolsce liczne dobra, m.in. klucze dóbr - granowski, parczewski i rakoniewicki. W Zerkowie wznosił barokowy pałac. Jego autorstwo przypisuje się sławnemu architektowi włoskiemu Janowi Catenazzemu, aczkolwiek ustalenie, kto pałac zaprojektował do dziś pozostaje przedmiotem sporu historyków sztuki. Sporną kwestią pozostaje też data ufundowania przez Macieja Radomickiego w Zerkowie kościoła parafialnego, który datuje się na rok 1718, ale nie jest wykluczone, że powstał już około 1690 r. Ten późnobarokowy, jednonawowy kościół o iluzjonistycznym wystroju wnętrza, budowany w latach 1710-18, również przypisuje się Catenazzemu. Nie są to jeszcze wszystkie związane z Zerkowem fundacje, gdyż wojewoda założył tu także bractwo strzeleckie oraz ufundował szpital. Tutaj także zmarł 24 września 1728 r. i został pochowany w podziemiach zerkowskiego kościoła. Był żonaty z Ludwiką z Otoka Zaleską, córką Wacława, podkomorzego łęczyckiego. Jedyną spad-

kobierczynią arcyboga wojewody została jego córka jedynaczka Katarzyna, która poślubiła litewskiego magnata Jerzego Felicjana Sapiechę, wojewodę mścisławskiego. Ktokolwiek interesuje się epoką stanisławowską w Polsce, temu znany jest jej syn, Kazimierz Nestor Sapieha, wojewodzie mścisławski, postać odgrywająca w okresie panowania Stanisława Augusta znaczącą rolę, a także jego żona Braniczka z domu, siostra znanego zabijaki Ksawerego Branicznego, hetmana wielkiego koronnego w okresie schyłkowym Rzeczypospolitej i jej upadku zdradcy, żonatego z nieślubną córką carowej Katarzyny II.

Rodzina Radomickich swój awans i znaczenie zawdzięczała protekcji dynastii saskiej. U jej boku stał wiernie także Maciej Radomicki, pan na Zerkowie, któremu w odpłatę za tę postawę i wrocie działania w stosunku do króla Stanisława Leszczyńskiego, wojska szwedzkie w lecie 1703 r. doszczętnie zrujnowały miasto Zerków i sąsiednie folwarki.

Slawomir Leitgeber

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

"WATRA"

Prowadzi sprzedaż ciągłą:

- ♥ węgla
- ♥ koksu
- ♥ miału

Posiadamy własny transport
JAROCIN, UL. ZACISZNA 1a
CZYNNE W GODZ. 8.00 - 16.00

(f 1308)

BIURO PRAWNE

"LEGISTA"

Z SIEDZIBĄ W JAROCINIE,

PRZY UL. KS. KARDYNAŁA ST. WYSZYŃSKIEGO 4,

prowadzone przez radcę prawnego M. Sikorską

i mgr prawa M. Martuzalską

połącza swe usługi w zakresie:

- ✎ fachowej obsługi prawnej podmiotów gospodarczych
- ✎ zastępstwa procesowego w sprawach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej
- ✎ udzielania porad prawnych
- ✎ interpretacji przepisów prawnych
- ✎ sporządzania umów, pism urzędowych i prawnych
- ✎ pomocy w powstawaniu i rejestracji spółek

Zapraszamy w poniedziałek, czwartek - godz. 12.00 - 16.00

wtorek, piątek - godz. 10.00 - 16.00

środa - godz. 14.00 - 16.00

☎ 22-24 w godz. 12.00 - 15.00

(f 1321)

KALETNIK

Młodzież przy wyborze przyszłego zawodu nie decyduje się na kaletnictwo, dlatego grozi mu wymarcie.

W Jarocinie mieszka Jerzy Olszewski, który jako jedyny trudni się tym zajęciem na naszym terenie:

- Szkołę zawodową skończyłem w Gostyniu. Jako kaletnik pracuję już od 13 lat. Prywatny zakład w Jarocinie założyłem 4 lata temu. Kaletnictwem przejąłem od mojego ojca, Stefana Olszewskiego, który pracował we wzorcowni, gdzie wykonywał wzory walizek i torebek. Pierwszym, wyciecznym zawodem mojego ojca był cholewkarz (wykonuje górną część obuwia, tzw. cholewkę) - wyjaśnia Jerzy Olszewski.

Kaletnictwo polega na wytwarzaniu wyrobów galanterii drobnej (portfele, portmonetki, futerały na drobne przedmioty, paski), galanterii podróżniczej (walizki, nesesery, torby). Oprócz tego dziełem kaletnika są chlebaki, tornistery, plecaki mające charakter turystyczno-sportowy oraz obroże, kagańce, smycze dla psów, a także damskie torebki. Jednym słowem kaletnik wytwarza artykuły codziennego użytku.

Surowcami natomiast są skóry, tworzywa sztuczne i materiały włókiennicze.

Pierwszą czynnością kaletnika jest krojenie według szablonów skór, podszewek i materiałów usztywniających, szycie, a następnie montaż elementów wykonany ręcznie i maszynowo. W następnej kolejności wytłacza desenie na prasie, zakłada zamki, zapięcia, okuwa gotowe wyroby, farbuję i lakieruję ręcznie lub mechanicznie.

- Ważną rolę odgrywa umiejętność sporządzania określonych wzorców danego wyrobu, a także precyzyjną szycia - dodaje rozmówca.

Do łączenia elementów w całość stosuje się różne techniki, do których zaliczamy szycie, klejenie oraz zgrzewanie.

W swej pracy kaletnik posługuje się różnego rodzaju narzędziami. Używa noży do ścieniania, koniki rymarskie, znaczniki, żłobiki, cyrkle, szydła szpagatowe. Oprócz tego stosuje przyrządy kontrolno - pomiarowe - grubościomierz, planimetr.

Od kilkudziesięciu lat następuje rozwój techniki, co powoduje zastąpienie wielu czynności wykonywanych rę-

nie przez maszyny krojące, płaskie i słupkowe, maszyny szwalnicze, liniarki, zgrzewarki, bukowarki i maszyny do ścieniania skór.

- Do realizacji kaletnictwa wymagana jest sprawność rąk oraz umiejętność zagospodarowania najmniejszych skrawków obrabianego materiału. Oprócz tego, człowiek wykonujący ten zawód powinien odznaczać się cierpliwością i wytrwałością. Dotychczas nie zabrakło mi tych cech. Praca ta jest żmudna, ale ciekawa - podsumowuje rozmowę Jerzy Olszewski.

Miejmy nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto będzie miał odwagę podjąć się nauki i pracy w trudnym zawodzie kaletnika.

Elżbieta Szymczak



Jerzy Olszewski przy pracy (fot. A. Pawlak)

„W TROSCE O LEPSZE ŻYCIE”

W 1948 roku Samorząd Terytorialny przeznaczył zakrzewski pałac na Dom Pomocy Społecznej. Od tej pory stał się on domem rodzinnym dla wielu kobiet, które nie potrafiły same radzić sobie z troskami życia codziennego. Dom zapewnia im opiekę a także poczucie godności i wiary we włas-

ne możliwości. Obecnie w pałacu mieszka 103 kobiety. Każda z nich stanowi odrębną jednostkę, każdej trzeba pomóc w inny sposób poświęcając wciąż tyle samo miłości i ciepła niezależnie od wieku i stopnia upośledzenia. Ludzi, którzy odczuwają potrzebę obecności kogoś drugiego jest wielu

a pałac, który z zewnątrz robi wrażenie ogromnego, zapełnił się już dawno. Przez ubiegłe 2 lata trwały prace nad nowym obiektem, który ma zapewnić godne człowieczeństwo i stać się prawdziwym domem rodzinnym.

9 października br. nastąpiło poświęcenie nowego obiektu, którego dokonał ksiądz biskup Stanisław Napierała. Wstęga mająca uroczystie otworzyć dom została przecięta 13 października br. przez samego dyrektora Konrada Krzynowka.

„Na dom złożyły się wyrzeczenia innych” - powiedział dyrektor. Powstał on bowiem z pieniędzy społecznych. Ma zapewnić godne, ludzkie, normalne warunki życia. Przyjętych zostanie 35 nowych mieszkanek, które będą żyły w jedno, dwu-, i trzyosobowych pokojach. Dyrektor domu twierdzi, że placówek takich jak ta w kraju praktycznie nie ma. I rzeczywiście, uwagę przykuwa piękny i nowoczesny wystrój wnętrza. Ma on stworzyć atmosferę intymności i ciepła domowego.

Planuje się utworzenie kręgów małych pięciosobowych grup, co stworzy warunki do nauki samodzielności w codziennym życiu. Wprowadzone zostaną również nowe programy terapeutyczne. Wszystko ma odbywać się na zasadzie dobrowolności i własnego wyboru. Zapewniając intymność życia rodzinnego ten nowy obiekt dysponuje dobrze urządzonej kompleksem mieszkaniowym. Każda matka, mąż, ojciec, córka czy syn mają prawo, a teraz i możliwość, spędzenia wspólnie kilku dni w pięknym apartamencie, którego warunki są prawdziwie domowe.

Zapewniając komfort każdej dziedziny życia otwarto przystupną kawiarenkę, której prowadzeniem zajmują się spółdzielnia mieszkanki.

Wiele wysiłku, trudu i serca włożono w powstanie tego domu. Tym bardziej cieszą efekty, których nie zauważyć się nie da. Już wkrótce dom stanie się szansą na nowe, lepsze życie swoich mieszkanek.

Taki był cel i chyba został osiągnięty.

Anna Hetmańczyk



Ksiądz biskup święci wnętrza nowego obiektu

Fot. A. Pawlak

GEST ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO

Koło Polskiego Związku Niewidomych w Jarocinie, którego siedziba mieści się w bloku Spółdzielni Mieszkaniowej, zostało zobowiązane do zainstalowania w odnowionym lokalu licznika energii elektrycznej. Ale brak pieniędzy w kasie Koła uniemożliwił - zdawać by się mogło - spełnienie życzenia

Spółdzielni. W sukurs Kołu przyszedł jednak Zakład Energetyczny, który licznik założył bezpłatnie - ku zadowoleniu zarówno członków PZN jak i Zarządu Spółdzielni.

Dzisiaj, gdy każdy odruch w kierunku niesienia pomocy jest na wagę złota, gest Zakładu Energetycznego zasługuje na szczególne uznanie.

DONIOSŁY JUBILEUSZ W CIELCZY

W piątek 16 października pani Petronella Moszyk obchodziła swoje stulecie urodziny. Choć nie jest z pochodzenia jarocinianką, jednak w Cielczy mieszka od dawna. Przed wojną służyła we dworze, po wojnie pracowała w Szkole Podstawowej w Cielczy. Własnych dzieci nie ma. Na uroczystości

kwiaty i list gratulacyjny, wyrażający sympatię i zadowolenie z tak doniosłego jubileuszu. Uczestniczył także sołtys Cielczy Ludwik Szymendera oraz przedstawiciele ZUS-u z Ostrowa Wlkp. Na uroczystości panowała ciepła atmosfera rodzinna.

Iwona Jerszyńska

obecne były wnuki i dzieci z pierwszego małżeństwa jej męża - był wдовcem. W 1964 roku zmarł jej mąż. Od tego czasu mieszka u pani Marii Michniewskiej, która się nią opiekuje. Mimo tak podeszłego wieku pani Petronella czuje się bardzo dobrze, rzadko choruje. Jest osobą wesołą i rozmowną. Pisze i czyta bez okularów.

Na uroczystości obecny był burmistrz Marek Przymusiński. Wręczył pani Moszyk



Petronella Moszyk (fot. A. Pawlak)

KOSMETYKI HURT - DETAL

Dezodoranty: Fa, Extase, Nivea, Limala, Denim, Axe, City, Old Spice
Mydła toaletowe: Palmolive, Lux
Pasty do zębów: Colgate, Signal, Blend-a-med
Kremy do golenia, maszynki do golenia
Zestawy upominkowe Old Spice
Pampers Phases - detal (od 3 000 zł)

NAJNIŻSZE CENY. ZAPRASZAMY
MIKRUS, JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 76
TEL. 35-97

„Nadal nie mamy długów”

Rozmowa z Bronisławem Kaczmarkiem - tymczasowym zarządcą Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa w Rusku, przedtem dyrektorem Kombinatu PGR Rusko.

● Ostatnio rozmawialiśmy pół roku temu. Wówczas w 12 zakładach tworzących kombinat zatrudnionych było 540 pracowników. Kombinaty posiadał 5100 ha ziemi, 4200 świń, 3100 sztuk bydła i 1500 owiec. Jak dzisiaj przedstawia się ten bilans?

Właściwie zmieniło się niewiele. Zatrudnienie zmniejszyło się o 27 osób, z których większość przeszła na wcześniejszą emeryturę. Obecnie prowadzimy działania zmierzające do wydzielenia z gospodarstwa brygady remontowo-budowlanej (30 pracowników - przyp. red.), która ma się przekształcić w spółkę pracowniczą i w ramach swojej działalności świadczyć również usługi dla gospodarstwa i właśnie

rejestrowanej spółdzielni mieszkaniowej. Do końca roku zatrudnienie w gospodarstwie powinno zmniejszyć się do 490 pracowników. Sądzę, że na tym zakończy się poważniejsza redukcja zatrudnienia. Mimo, że będziemy się restryktoryzować grupowego zwolnienia nie przewidujemy. Również niewielkie zmiany dotyczą naszego stanu posiadania. Sprzedaliśmy na razie 40 ha ziemi. Na przetarg wystawione zostaną folwarki Pędzew, Wojciechowo i Wyski, razem 300 ha. Na Siedlemin, Chytrów i Dzierżanów są spadkobiercy.

● Poprzednio mówił pan o spółce, która powstała w kombinacie, aby go przejąć od Agencji.

Tak jak planowaliśmy spółka istnieje i jest w zawieszeniu. W jej skład wchodzi 50 pracowników z udziałami po 1 mln zł. Do 15 listopada chcemy przeprowadzić wszędzie spotkania z ludźmi, aby dowiedzieć się, które zakłady przystąpią do tworzenia spółki. Jednym z rozwiązań jest utworzenie spółki w zakładzie i powołanie holdingu spółek na ich bazie. W tym przypadku potrzebujemy na początek 8,5 mld zł na zapłacenie Agencji pierwszej raty za zapasy, inwentarz i środki ruchome. Ze względu na to prowadzimy rozmowy z kilku fir-

mami, które chciałyby przystąpić do holdingu. Budynki i zabudowania gospodarcze wycenione zostały na 76 mld zł.

● Jaka jest sytuacja finansowa gospodarstwa?

Nadal funkcjonujemy bez długów i nadal dysponujemy własnymi środkami, pomimo tego, że w okresie przechodzenia do Agencji uregulowaliśmy wszystkie zobowiązania wobec pracowników do końca roku, a przeniesienie świadczeń socjalnych do plac powoduje, że wydatki przedsiębiorstwa z tego tytułu są o 200 mln zł miesięcznie większe. Średnia płaca za ostatnie trzy miesiące wynosi 2 mln 450 tys. zł. Pracownicy, którzy przeszli na emeryturę, czy rentę przed 1 lipca nadal otrzymują przyśługujące im świadczenia w niezmienionej postaci.

rozmawiał Jacek Kalisz

Kronika policyjna

★ W ubiegłym tygodniu jeden z klientów WB regulując rachunek za zorganizowane przez restaurację przyjęcie wpłacił 8 fałszywych banknotów o nominale 100 tys. zł.

Następne dwie fałszywe "setki" wykryto w Wielkopolskim Banku Kredytowym oddział Jarocin. Jeden z banknotów pochodził z kasy kolejowej, drugi z kasy ZUS-u.

★ W nocy ze środy na czwartek nieznanymi sprawcami włamano się do garażu przy ul. Kasztanowej w Jarocinie. Włamywacze ukradli motorower "Simson".

★ Wieczorem w czwartek skradziono rower sprzed pijałki piwa w Bachorzewie (gm. Jarocin).

★ We wczesnych godzinach rannych 16 października na zapleczu Urzędu Miasta i Gminy w Jarocinie znaleziono zwłoki mężczyzny. Trup leżał na haldzie węgla w spodenkach, odzież położona była obok. Zmarłym okazał się 52-letni Kazimierz R., który do Jarocina przyjechał z Konina. Kazimierz R. prowadził wędrowny tryb życia, nigdzie nie pracował. Wstępne ustalenia wskazują, że przyczyną śmierci było zatrucie alkoholem. (rk)

APEL PCK

Polski Czerwony Krzyż, w odpowiedzi na apel Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, poczynił starania w celu pomocy Bośni - Hercegowinie. Polega ona na zorganizowaniu i przyjęciu rodzin, szczególnie dzieci przed nadjeściem zimy, która w połączeniu z uderkami wojny może pogłębić dramat tej ludności. Dlatego zwracamy się do naszego społeczeństwa o pomoc finansową i rzeczową, która pomoże zapewnić im godne warunki w naszym kraju.

Podajemy numer konta: 352415-2714-132 WKB o/Jarocin, Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy w Jarocinie, z dopiskiem "pomoc solidarnościowa" lub w kasie PCK w Jarocinie, ul. Kościuszki 27, tel. 25-14. Za okazaną pomoc z góry serdecznie dziękujemy.

ZWIĄZEK SYBIRAKÓW

Kolejne spotkanie członków i sympatyków Koła Związku Sybiraków w Jarocinie odbędzie się w dniu 6 listopada (piątek) 1992 r. o godz. 10.00 w Jarocińskim Ośrodku Kultury. W trakcie spotkania omówiony zostanie plan pracy na rok 1993 oraz sprawy kombatanckie.

SPECJALISTYCZNY GABINET DERMATOLOGICZNY

Jarocin, os. Kościuszki 4/21

dr med. Mariola Pawlaczek

przyjęcia

w piątki 15.30 - 17.30

Leczenie chorób skóry

dzieci i dorosłych

(f 1049)

ORTOPEDIA DZIECIĘCA I DOROSŁYCH DR JACEK KACZMARKIYK starszy asystent

w Poznańskiej Klinice Ortopedycznej

◆ wady kręgosłupa i bioder dzieci

◆ wady postawy

◆ leczenie zmian zwyrodnieniowych i reumatycznych stawów

◆ leczenie bólów kręgosłupa

ŚRODA 15.30 - 17.30

JAROCIN, OS. KOŚCIUSZKI 4/21

(f 1356)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Jarocin, ul. Wrocławska 92B

(wejście od os. Konstytucji 3 Maja)

GINEKOLOG-POŁOŻNIK

lek. med. A. Chojnicki

piątek 16.00 - 18.00

CHIRURG-UROLOG

lek. med. A. Kulakowski

poniedziałek 16.00 - 17.00

NEUROLOG (dzieci i dorośli)

dr med. M. Pietrzak

czwartek 16.00 - 17.00

DERMATOLOG

(choroby skóry, włosów i paznokci)

lek. med. A. Hess

wtorek 16.00 - 17.00

(f 1246)

ZAKŁAD PRODUKCYJNO USŁUGOWO-HANDLOWY JANA BRÓDKI

ZATRUDNI OD ZARAZ

- ◆ SPAWACZY (elektryczno-gazowych)
- ◆ ŚLUSARZY

Właściciel zakładu zapewnia atrakcyjne warunki pracy i płacy

Oferty prosimy składać osobiście lub telefonicznie

Parzęczew (gm. Jaraczewo), tel. Nowaków 12

ZARZĄD MIEJSKI W JAROCINIE

informuje, że w dniu 3 listopada 1992 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie sala nr 60 odbędzie się przetarg na sprzedaż działek budowlanych przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne, położonych w Jarocinie przy ulicy Karwowskiego - Jarmarcznej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5 000 000 zł w kasie Urzędu lub na konto Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie nr 352415-2176-133 w WKB o/Jarocin do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Szczegółowa informacja dot. warunków przetargu wyszła jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie.

Informacji o przetargu udziela również Wydział Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie - pok. 49.

Zastrzega się pawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn (f 1348)

WIATA - WIDMO

Ten obiekt zwrócił uwagę chyba każdego, kto pokonywał trasę Kalisz - Leszno, a już na pewno pozostanie w pamięci mieszkańców osiedle Konstytucji 3 Maja. Wiata położona tuż przy ulicy Powstańców Wlkp. stanowi bowiem nieodłączny element krajobrazu osiedla. Na nią to rozpościera się widok z okien wielu bloków, widok nie do pozazdroszczenia.

Zadbane bloki sąsiadujące ze zdemastrowanym obiektem podkreślają tylko ruinę budynku. Gdyby skrzyżowanie i park nie dzieliły wiaty od "Sapporo" stanowiłaby ona wraz z innymi barakami ciekawy, a przede wszystkim jednolity zespół architektoniczny. Gdyby tak jeszcze wszystko udało się obwarować wysokim, masywnym murem, to właściwie nie byłoby sprawy.

Rzeczywistość jednak przedstawia się inaczej. Budynek w tej chwili jest niewykorzystany. Z informacji uzyskanych od architekta miejskiego wynika, że "wszelkie plany modernizacyjne muszą być ustalone z Urzędem Miasta i Biurem Planowania Przestrzennego oraz Spółdzielnią Mieszkaniową. Obiekt ten nie nadaje się do trwałego zagospodarowania. Ze względu na to, że leży w pasie drogowym obwodnicy leszczyńskiej przeznaczony jest do rozbiórki, która leży w gestii Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego."

Wydaje się, że wszystko jest jasne. Jeden mały problem. Kaliska firma już nie istnieje.

Wspomniane przedsiębiorstwo użytkowało wiatę jako magazyn na surowce budowlane. Po jego likwidacji obiekt ten został przejęty protokołem z dn. 10 stycznia 1991 roku przez Spółdzielnię Mieszkaniową Lokatorsko - Własnościową w Jarocinie. Zapytany o stan budynku przed jego przejęciem Józef Drabina - wiceprezes Spółdzielni stwierdza: "Trzeba przyznać, że znajdował się w lepszym stanie niż obecnie. Były bramy, elewacja była mniej zniszczona a w oknach znajdowały się szyby. Podejmowaliśmy próby zabezpieczenia, a nawet wystawialiśmy specjalną odczwę do mieszkańców osiedla, aby zwrócili uwagę na to, co robią ich pociechy."

Ponoć na osiedlu Konstytucji 3 Maja panuje wyjątkowa znicznica. Trudno jednak obarczać całą winą dzieci. Wiadomo, że tego typu "tajemnicze" obiekty przyciągają uwagę. Fakt, dewastacja cudzej własności nie zasługuje na obronę, ale gdyby komuś naprawdę zależało na utrzymaniu tam porządku na pewno znalazłby się na to sposób. Sek jednak w tym, że dla Spółdzielni Mieszkaniowej wiata okazała się bezużyteczna. Zbyteczny okazał się również położony na tym terenie budynek administracyjny.

W takiej sytuacji Rada i Zarząd SML-W postanowił wydzierżawić obszar wraz z wiatą. "Nasze magazyny są wystarczające - mówi J. Drabina - Poza tym widzieliśmy co się dzieje z budynkiem. Gdyby się rozwijały moglibyśmy z tej bazy skorzystać. Niestety, prawda jest taka, że budownictwo się zawęża. Zapadła więc decyzja, aby ten obiekt wydzierżawić."

Atrakcyjne usytuowanie obiektów sprawiło, że szybko znalazł się inwestor. Firma Eksport - Import Towary Usługi Wojciecha Bojko wydzierżawiła na 10 lat teren obejmujący nie tylko wiatę ale i dawny budynek administracyjny - socjalny po Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlano - Remontowym. Miał on być zaadaptowany na bar bistro szybkiej obsługi. "Obecną wiatę chcieliśmy zaadaptować na garaże - mówi Krzysztof Hajdasz z firmy Eksport - Import Wojciech Bojko - lecz na to przedsięwzięcie nie uzyskaliśmy zgody decydentów, czyli UMig. Będziemy próbować zrobić tam coś innego, musi to być również uzgodnione z władzami miasta i zarządcą terenu jakim jest SMLW w Jarocinie. Czyli wiata zostałaaby zabudowana i wykorzystana na cele produkcyjne i usługowe. Oczywiście nie można wprowadzić tutaj produkcji powodującej jakikolwiek zanieczyszczenia. Musi to być przedsięwzięcie ekologicznie dobre, przydatne dla miasta i dla osiedla." Zamierzenia (przynajmniej te ustne) są obiecujące, ale nas interesują realia.

Kiedy wreszcie coś zacznie się dziać? Okazuje się, że w tej chwili prace remontowe dotyczący wiaty są wstrzymane. "Podobnie jak inne firmy my również mamy swoje problemy



- mówi K. Hajdasz - Robi się przede wszystkim to, co jest konieczne. Budowa baru stoi na pierwszym miejscu. Poza tym jest skomplikowana sytuacja prawna terenu. Dochodzą do tego jeszcze rozbieżności stanowisk na szczeblu miasta - burmistrz - spółdzielni."

Sytuacja więc powtarza się. Nie jest to bowiem jedyny niewykorzystany obiekt w Jarocinie. Już wcześniej w cyklu "Wydobyte z zapomnienia" przedstawialiśmy budowle o podobnej historii. Zazwyczaj przedstawia się się ona tak, że kiedy wreszcie znajduje się inwestor, wtedy rodzi się mnóstwo komplikacji natury prawnej. Tak jest i w tym przypadku.

Firma Wojciecha Bojko wygrała przetarg. Na adaptację budynku administracyjnego zostały przeznaczone już duże pieniądze. A tymczasem okazuje się, że firma państwowa, która uległa likwidacji nie dopełniła formalności związanych z gruntem. Tylko część działki została wykupiona przez wspomniane przedsiębiorstwo. Druga część należy do osoby prywatnej, która już nie żyje. W związku z tym prowadzone jest normalne postępowanie spadkowe. "W tej chwili sprawa dosłownie wisi w powietrzu - mówi K. Hajdasz. - Zgodnie z Kodeksem Cywilnym nieruchomością jest grunt, a budynek jest przynależnością do nieruchomości. Wyjaśnieniem kwestii prawnej powinien być zainteresowany zarządcą."

Jakiekolwiek zagospodarowanie wiaty musi zostać uzgodnione z Urzędem Miasta i Spółdzielnią Mieszkaniową. Jest to duże ograniczenie dla inwestora. Wspomnieliśmy już wcześniej, że firma Wojciecha Bojko przedstawiła projekt adaptacji wiaty na

garaże. Niestety nie wyrażono zgody. W kwietniu 1992 roku Zarząd Spółdzielni poinformował zainteresowanych, że nie widzi możliwości adaptacji magazynu na garaże. "W końcu chodzi o to, aby ludzie mogli odychać świeżym powietrzem - wyjaśnia J. Drabina - A poza tym Mieszkaniowa Spółdzielnia Lokatorsko - Własnościowa przewiduje wiatę do rozbiórki." Trudno jednak nie zauważyć, że osiedle sąsiaduje z ruchliwą trasą, a jego mieszkańcy są miłośnikami motoryzacji. Tak więc zanieczyszczenie powietrza jest już duże. W tym wypadku garaże nie stanowiłyby problemu. Pojazdy nie musiałyby stać pod blokami. Z rozmów z mieszkańcami wynika, że takie rozwiązanie zadawałoby ich. Są jeszcze inne propozycje. Ktoś zaproponował, aby powstał tam plac zabaw dla ich pociech, ktoś inny zasugerował, że można by tam założyć klub osiedlowy. Interesujący jest projekt stworzenia zielenicy.

Wiata stoi już od kilku miesięcy opuszczona. Najprawdopodobniej w ciągu następnych nic się nie zmieni. Zresztą dlaczego miałyby się coś zmienić. Przyzwyczajenie jest przecież drugą naturą człowieka. Ile jeszcze czasu upłynie zanim ktoś zrozumie, że nie można tolerować wszędobylskiego balaganu. Nasi kilkuletni rozmówcy z rozbrajającą szczerością stwierdzili: "Jest normalnie - balagan."

Kiedy wreszcie administracja spełni pokładane w niej nadzieje? Może jednak nie wszystko robią się o brak uregulowań prawnych, a jedynie o marazm i niechęć do podejmowania jakichkolwiek decyzji.

Renata Cieślak
Dorota Gromada

OKAZJA!
MEBLE NA RATY
ZAKŁAD STOLARSKI

MIESZKÓW
Rynek 26 ☎ 33

oferuje

w cenie zbytu
bez marży handlowej

★ meblówkianki w cenie
już od 1 280 000 zł

★ zestawy kuchenne w cenie
już od 2 780 000 zł

UROLOGICZNY
GABINET LEKARSKI
lek. med.

KAZIMIERZ SZADŁOWSKI
CHIRURG SPECJALISTA UROLOG

Jarocin
ul. Karwowskiego 32

♥ kamica układu moczowego
♥ choroby pęcherza moczowego
♥ choroby prostaty
♥ nowotwory układu moczowego
♥ leczenie niepłodności

Godziny przyjęć:
czwartek 18.00 - 19.30
Adres prywatny:
Poznań, Powstańców Wlkp. 8 / 4
☎ 137-749

(f 1352)

FIRMA SPEZEDA NOTARIALNIE SKLEP
DWUPOZIOMOWY W ŚREMIE
NA OSIEDLU JEZIORANY

Powierzchnia ogólna 70 m²
Cena około 140 mln zł

Sprzedamy:

☛ palety drewniane wymiary EURO cena atrakcyjna
☛ Wózki magazynowe 4-kołowe różnej wielkości

Kontakt:
Jarocin, ul. Wrocławska 34
tel. 26-29 lub wieczorem 55-80

(f 1349)

DYSKOTEKA NIEPOTRZEBNA?

Minęło już wiele dni, kiedy przebrzmiały ostatnie dźwięki muzyki disco. W Jarocinie nie ma po prostu dyskoteki. Żeby się zabawić trzeba więc jechać do Witaszyc, Mieszkowa lub Nowej Wsi, choć nie tylko, są też amatorzy Zdun i Pleszawy. A tymczasem denerwują się ci, którzy chcą się bawić i ci, którzy chcą dyskoteki zorganizować.

W CZYM PROBLEM?

Trudno powiedzieć. Można na to różnie patrzeć. W jakim sposób winna się młodzież, która chodzi na dyskoteki i niszczy ubikacje, wydłubuje dziury w drzwiach, tłucze szczyby czy rozpruwa fotele. "Ludzi przychodzących na dyskotekę można podzielić na dwie grupy - mówi Robert Konarski, disc-jockey z firmy "Disco - Metropolis" - osoby od ok. dwudziestego roku życia chcą się zabawić, zaś młodzież szesnasto - siedemnastoletnia przychodzi, żeby się po pierwsze: wyszmucić, po drugie: pokazać i po trzecie: wypełnić wolny czas w towarzystwie. Ale oni nie mają pojęcia o dobrej zabawie".

DLACZEGO W JOK-u NIE MA DYSKOTEKI?

"My w zasadzie nie mamy sali do prowadzenia dyskotek - powiedział mi dyrektor Domu Kultury, Bogusław Harendarczyk - a hall to jest takie miejsce, gdzie każdy wchodzi, wychodzi... i nagle okazuje się, że na tym hallu robimy dyskotekę. Sprzęt przenoszony jest do szatni, szatnia już nie jest szatnią, a staje się miejscem pracy disc-jockeya... To było takie nieładne. Myślmy o tym żeby w Jok-u było jedno pomieszczenie, w którym odbywałyby się tylko dyskoteki".

Ja tu jestem od półtora roku, nie wszystkim mogę zrobić naraz. Cieszę się, że Dom Kultury został trochę odremontowany,

przede wszystkim dach przełożony i takie inne sprawy... Gdyby to nie był hall... Ile razy powstawały sytuacje kiedy musicieśmy dyskoteki przekładać, bo były jakieś imprezy. Poza tym w piątki, soboty jest największy ruch.

Współpraca z firmą "Disco - Metropolis" układała się na dość zdrowych zasadach, oni pokrywali częściowo poniesione straty. Może "bramkarze" czasem nawalali... A według mnie "bramkarze" to podstawą porządku dyskoteki. Dyskoteka kojarzy mi się z miejscem, w którym będzie jakiś bilard, żeby zmęczeni mogli sobie w spokoju odpocząć, pijąc kawę w wygodnym fotelu.

Uważam, że dyskoteka jest najbardziej prymitywną formą kultury. Zresztą informowałem się jak na sprawę wygląda w innych ośrodkach kultury - dyskoteki istnieją, gdy jest bardzo mała dotacja z miasta i trzeba się w ten sposób ratować.

My już swego czasu wychodziliśmy do Domu Kultury "Kolejarza" z propozycją, żeby wspólnie polecić to dwa budynki i robić naprawdę dobrą robotę. Tam mogłyby działać zespoły taneczne, dyskoteki, dancingi, nawet "retro", dla osób po "30", a tu w Jok-u mogłoby się odbywać pozostałe zajęcia. Ale jakos nie możemy się z nimi dogadać. Nie wiem dlaczego. I nawet cały Zarząd Miejski był dość mocno zainteresowany..."

CZY BURMISTRZ ZAKAZAŁ PROWADZENIA DYSKOTEKI W JOK-u?

"Władze miasta są bardzo negatywnie nastawione do dyskotek - mówi przedstawiciel firmy "Disco - Metropolis". Jeśli chodzi o lokale rozrywkowe w Jarocinie to mam wrażenie, że toczy się tu "zimna wojna". Musi być chyba ktoś, kto nie wyraża zgody na prowadzenie takiej dzia-

łalności. A może robimy konkurencję "WB"? W Jarocinie wszystko opiera się o burmistrza... Gdy prowadziliśmy dyskotekę w JOK-u nie naszej firmie nie zarzucano, nie podobała się chyba zabawa młodzieży. Ale przecież na każdej zabawie czy dyskotekę znajdzie się ktoś, kto sobie wypije, narozrabia - to jest normalnie i trzeba na to przynikać obo. Zawsze znajdą się jakieś "czarne owce".

Innego zdania jest jednak pan Harendarczyk. "Było inaczej - mówi. Po ostatniej rozróbie z szybą powiedziałem sobie, że nie stać mnie na to. Mieszkańcy pobliskich bloków też narzekali. I to jeszcze było poza Zarządem. Prawdopodobnie ktoś z tej firmy dotarł tam, bo to ja byłem wyzywany celem wyjaśnienia sprawy dyskoteki. Ja tę sprawę postawiłem jasno - czy mi jako Dom Kultury musimy w ten sposób zarabiać? Stwierdziłem, że ta dyskoteka nie jest tak konieczna i mogę z niej zrezygnować. I to jest moja decyzja, a nie burmistrz. Gdyby to burmistrz decydował, to po co by był dyrektor?"

A CO NA TO BURMISTRZ?

Pani Bożena Przeźwińska, zastępca burmistrza zaprzeczyła jakoby Zarząd Miasta zabronił prowadzenia dyskotek w JOK-u. Zdenerwowała się, gdy powiedziałam, że są ludzie, którzy tak myślą. "Ludzie? To ja rozumiem ludzi, którzy chodzą na dyskotekę i nie rozrabią. Jeżeli po każdej dyskotekie bywałyby wybite drzwi i okna, to ja dziękuję za takich ludzi, to są "nie-ludzie"! Bardzo fajnie, że są dyskoteki ale do dyskoteki trzeba też dorosnąć i być człowiekiem kulturalnym. Nie mam nie przeciwko temu. A JOK? JOK nie ma sali na dyskotekę, one się odbywały na hallu!

Jest wolny budynek między mostami po ZZZK. Piękny na dyskoteki! Nikomu nie wadzi... Na osiedlu przecież nikt nie będzie

miał pretensji, bo obok nie ma domów mieszkalnych. Piękna jest sala!"

"PIĘKNA SALA" MOŻE I JEST, ALE...

Dyrektor Domu Kultury "Kolejarza", Urszula Rajtajska nie wie nic na temat proponowanej współpracy między JOK-iem a DK "Kolejarz". "Pan Harendarczyk nie rozmawiał nigdy ze mną na ten temat. Absolutnie nigdy! Od momentu, gdy pan Harendarczyk został dyrektorem JOK-u nie zamienił ze mną ani słowa. To chyba Zarząd Miasta i pan Harendarczyk rozmawiali o naszej współpracy. Ja nigdy nie byłam wyzywana na żadne takie posiedzenie i po prostu nikt ze mną na ten temat nie rozmawiał. Krótko mówię jak jest. On mógł mówić, ale bez nas. Może gdzieś mówi się na ten temat, ale nikt mi o tym nie informuje, nie rozmawia.

Przecież były tu u nas kiedyś dyskoteki. Potem, gdy była zbyt duża dewastacja obiektu, zrezygnowaliśmy z nich i wprowadziliśmy inne formy pracy. A teraz ja płacówkę zdaję, mają ją objąć Związki Zawodowe, ale kiedy to nastąpi? Nikt nie wie. Jestem w trakcie kolejnej inwentaryzacji i kasacji. Nie mogę się nigdzie niczego konkretnego dowiedzieć! Ale taka sytuacja ma miejsce nie tylko w Jarocinie - identycznie jest w Zbąszynku, Lesznie...

Nie mam pieniędzy, ja od kwietnia jestem pozbawiona finansów. Kolej opłaca mi jedno radio, telewizor, płaci za prąd - to wszystko. Nie nie mogę robić. Zespoły jeszcze sobie ćwiczą, klub seniora też istnieje, ale to są już ostatnie podrygi.

Było tu kilku młodych ludzi, którzy chcieli organizować dyskoteki, ale naczelnik kolei nie wyraził zgody. Płacówką jest przecież na przekazaniu."

WIĘC CO DALE?

Dom Kultury Kolejarza planów nie ma - mówi pani Rajtajska - kto wie, kto to obejmie? Może ja też dostanę wypowiedzenie..."

"Nie widzę szans, żeby tutaj w JOK-u robić dyskoteki - powiedział pan Harendarczyk - choć myślałem o tym, żeby udostępnić młodzieży JOK na takie imprezy. Ale na takim układzie, że sami sobie szykują salę, są za nią odpowiedzialni, a po zabawie sprzątają."

A "Disco - Metropolis"? "Byliśmy w różnych miejscach, ale skoro Zarząd Miasta jest tak ustosunkowany, to my nie będziemy wychodzić im naprzeciw. Przez jakiś czas byliśmy w Wilkowie, ale nie z tego nie wyszło. Miejscewa ludność myślała, że skoro wynajmiliśmy jeden lokal, to pewnie jutro wykupimy kościół, a potem zamknemy główną ulicę, aż wykupimy całą wieś. Teraz działamy w Dolsku. Ale tak naprawdę interes może ruszyć dopiero gdy ma się własny lokal i jest się niezależnym od władz miasta."

Najwyraźniej w najbliższym czasie nie powstanie w Jarocinie żadna dyskoteka, a ci, którzy będą chcieli się zabawić nadal zmuszeni będą jeździć do pobliskich miejscowości...

Agnieszka Piłarczyk

ARTYSTA CZY CHAŁTURNIK?

W naszym rejonie działa wiele zespołów muzycznych, w których grają ludzie posiadający daleko rozwinięte talenty muzyczne. Ich sytuacja jest jednak paradoksalna. Ludzie o ambicjach artystycznych i predyspozycjach do ich realizacji mają do wyboru: rozwijanie swoich talentów i przedstawianie publiczności swoich dokonań lub mogą swą sztukę odstawić na bok i grać na życzenie, dostosowując się do oczeki-

wań publiczności o małych ambicjach artystycznych, ale publiczności, która zapewni jako taki dochód. I co pozostaje? Albo być artystą - nędzarzem, albo chałturnikiem, wykonującym swą pracę z niechęcią, lecz z zyskiem.

Na podstawie Umowy Prawnej Nr 64 z 9 kwietnia 1968 r. - od 1978 r. odbywały się rejonowe weryfikacje amatorskich zespołów muzycznych, uprawiających działalność rozrywkową. Regulamin ustalał Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Oceniano: repertuar, instrumentację, jakość brzmienia i wygląd zespołu. Wybrany zespół otrzymywał legitymację, uprawniającą do prowadzenia działalności rozrywkowej na terenie województwa kaliskiego. Poza tym przysznawano zespołom określoną kategorię (były cztery) i w zależności od niej zespół pobierał opłaty za wykonywaną pracę.

W latach 1985 - 1990 działało na terenie miasta i gminy Jarocin około 30 muzycznych zespołów amatorskich. Czy ktoś pamięta takie grupy jak: "DOMINO", "KOMPLEKS", "BOM", "AKCES", "FORMATION", "TAKT", "MAGMA", "AGRA", "COUNTRY", "AMIGOS", "ASTOR", "ROTTERDAM", "REWEVERSI", "KWIATY", "WARIANT", "RONDO", "SZYLD"? Dziś działa ich o połowę mniej, niektóre zmieniły nazwę, inne porzuciły dotychczasową działalność.

Ostatnie weryfikacje odbyły się we wrześniu 1990 r. Minęły dwa lata i wszyscy o nich zapomnieli. Teraz "każdy sobie rzepkę skrobie". Zespoły znajdują sponsorów, albo same finansują swoją działalność. Natomiast skutki nowej polityki odczuwa "publika" oraz same zespoły. Jakże często zdarza się bowiem, iż przychodząc potaćzyć natrafia się na zespół, któremu niegdyś komisja weryfikacyjna nie przyznała zezwolenia na prowadzenie działalności rozrywkowej!

Sprawa jest otwarta. Czy komisje weryfikacyjne zastąpi publiczność i będą grały tylko zespoły reprezentujące wysoki poziom? Można mieć co do tego obawy.

Beata Wencel



SPROSTOWANIA

W artykule "Niższy podatek" w "Gazecie" Nr 42(106) podano, że "za I haktar przeliczeniowy rolnicy gminy Jarocin będą płacić podatek rolny 70 tys. zł". Jak poinformowała nas Bożena Przeźwińska, zastępca burmistrza, podatek będzie wynosił 71 tys. zł. Cena żyta została obniżona do kwoty 56 900 zł na 1 q, a równowartość 1,25 q wynosi 71 100 zł. Za pomyłkę przepraszamy.

★★★★★

Spółka ROK Corporation wpłaciła na razie z tytułu umowy festiwalowej na konto miasta 250 mln zł, a nie 349 mln zł, jak podaliśmy w poprzednim numerze "G.J."

- Ostatnio wiele się słyzy o nowym sposobie oczyszczania skóry jakim jest peeling. Co to właściwie jest?

- Peeling jest bardziej radykalnym sposobem oczyszczania i zarazem odmładzania skóry (peeling z ang. oznacza zluszczać, zdzierać). Istnieją dwa rodzaje peelingu: chemiczny i mechaniczny

- Czym one się różnią?

- Metoda chemiczna polega na stosowaniu maści, past i płynów zluszczających zawierających kwas salicylowy, sebowy, siarkę i fenol, które rozpuszczają martwą część naskórka. Wytworzą się stan zapalny w wyniku powierzchniowego oparzenia. Natomiast peeling mechaniczny polega na zastosowaniu różnego rodzaju kamieni ścierających, szczotek i szczoteczek, które podłączone są do specjalnego elektrycznego urządzenia i ścierają warstwę wierzchnią naskórka. One poprawiają jej ukrwienie, co stymuluje szybsze powstawanie nowych komórek. Dobry efekt daje łączenie peelingu mechanicznego i chemicznego - razem działają mocniej i skuteczniej.

- Jakich efektów można się spodziewać po zastosowaniu peelingu mechanicznego?

- Peeling mechaniczny działa odmładzająco i przeciwzmarszczkowo. Jest to kuracja skuteczna, ale bardzo droga. Tą metodą można zlikwidować nawet stare blizny, np. po trądziku młodzieńczym, ospie czy po oparzeniach. Pomaga ona w leczeniu trądziku, cellulitu, rozstępów skórnych, a pacjentom po pięćdziesiątce, kiedy ich naskórek nie jest już taki podatny do odnowy, otwiera skuteczną szansę na odmłodzenie. U nas ten zabieg jest jeszcze mało rozpowszechniony, wykonuje go warszawska kosmetyczka Iwona Bednarek i chyba Elżbieta Krzyżewska-Abamek z Poznania. Licencję na ten preparat jest bardzo trudno otrzymać. Interesowałam się tym na I Kongresie Kosmetycznym w Warszawie.

- A peeling chemiczny?

PEELING

- Peeling chemiczny, zluszczający naskórek, jest doskonałym zabiegiem odmładzającym, który gruntownie oczyszcza skórę. Jednak zabieg głębokiego zluszczenia chemicznego najlepiej wykonywać wiosną lub jesienią, kiedy nie ma ostrych wahań atmosferycznych, wiatru, mrozu, śniegu i silnej operacji słońca. Przy tego rodzaju peelingu należy przestrzegać pewnych zasad:

- zabieg najlepiej wykonywać w marcu, kwietniu, październiku lub listopadzie; wiosną powinno się chronić twarz przed słońcem przez 2-3 tygodnie po zabiegu, w celu uniknięcia przebarwień, które są częstym powikłaniem - pacjent powinien przebywać 8-10 dni w domu, aż do całkowitego zluszczenia naskórka

- nie należy zluszczać naskórka u osób starszych ze skórą wiotką, wrażliwą, przy rozszerzonych naczyniach krwionośnych (wyjątek: peeling azjatycki).

- Dla czego poleca się stosowanie peelingu?

- W gabinecie kosmetycznym stosuje się peeling w celu usunięcia obumarłego naskórka, który hamuje procesy odmładzania. Stosując więc peeling wszystkie maseczki i kremy działają lepiej i głębiej wnikały w skórę.

- Teraz w każdej drogerii można kupić peeling, tylko jak wybrać wśród tylu różnych firm polecających swoje wyroby?

- Tak, mamy bardzo duży wybór peelingu i można je już dostać prawie w każdej drogerii. Nowością są peeliny zawierające zmielone pestki brzoźkwi, orzechów i innych owoców. Takim właśnie peelingiem jest "Vegetal" firmy Yves Rocher. Dla cery bardzo wrażliwej polecam "Exfoliance" firmy Lancôme, a dla cery tłustej, do głębokiego oczyszczania skóry maskę "Enzym Peeling" tej samej firmy.

Piękną być...



Peelingi "Clarina", "Doux Peeling" przeznaczony jest do cery suchej, zaś "Doux Gommage Polissant" - do cery mieszanej. Polski przemysł kosmetyczny nie wypuścił jeszcze takich preparatów na rynek, ale firma "Soraya" do tego się przygotowuje.

- A peelingi do ciała?

- Właśnie, nie należy zapominać o pielęgnacji całego ciała. Peeling ciała jest niesłychanie potrzebny, dzięki niemu lepiej wchłaniają się składniki żelowe, przez co lepiej działają. Już nasze prababki stosowały coś w rodzaju peelingu - nacierały ciało oliwą, a następnie solą,

by je wygładzić. My tego już nie musimy robić, mamy np. krem oczyszczający do całego ciała - "Creme Exfoliante" firmy Yves Rocher.

- Jak należy je stosować?

- Tak jak w przypadku wszystkich kosmetyków należy kierować się informacjami zawartymi w ulotkach. Jednak częstotliwość stosowania peelingu zależy od rodzaju skóry. Tłustą czyścimy 1-2 razy w tygodniu, suchą raz w miesiącu. Należy to robić w wannie lub pod prysznicem, ale nie bezpośrednio pod strumieniem wody. Krem wmasowujemy się w wilgotną skórę okrężnymi ruchami. Uwagę należy zwrócić na miejsca szczególnie szorstkie, zrogowaciały, takie jak: łokcie, kolana, stopy, uda, zewnętrzną stronę przedramienia. Po tym masażu krem spłukujemy.

- Co to jest dermabrazja?

- Dermabrazja jest to inny rodzaj peelingu. Polega ona na mechanicznym, warstwowym ścieraniu kolejnych warstw naskórka i górnych części skóry właściwej. Jest to zabieg głęboko ingerujący w skórę. Przeprowadza go najczęściej doświadczony lekarz specjalista. Przy pomocy dermabrazji można usunąć blizny, przebarwienia, nierówności, zmarszczki na twarzy, tatuaż, sztuczne płytki, znamiona łojowe, włókniaki miękkie, brodawki, piegę czy ostrydy.

- Warto więc wypróbować te nowe "specyfiki"?

- Oczywiście, bardzo zachęcam. Z panią Barbarą Kornas-Tomaszewską, dyplomowaną kosmetyczką, rozmawia Agnieszka Pilarczyk.

NOSKOWIACY

Nosków to jedna ze wsi w gminie Jaraczewo. Od ośmiu lat działa tu zespół ludowy "Noskowiacy". Od początku prowadzi go Bronisława Bazelak.

Powstał on, gdy miano otworzyć nową świetlicę. Pierwsza próba odbyła się 2 lipca 1984 roku. Pani Bronisława zaprosiła na nią młode pary małżeńskie.

Udało mi się zwerbować 6 małżeństw. Zrobiliśmy jednorazowy program, ale potem były dożynki gminne, dożynki u nas i tak to się przeciągało. Występowaliśmy wtedy w pożyczonych strojach - wspomina pani Bazelak.

Potem przyszło zainteresowanie GOK-u w Jaraczewie. W październiku przyjechała Ewa Zakrzewska, choreograf z Wojewódzkiego Domu Kultury w Kaliszu. Zaproponowała ona zespołowi udział w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Ludowych, który odbył się w dniach 1-2 grudnia w Krotoszynie. Stros zostały wypożyczone z JOK-u. "Noskowiacy" otrzymali jedną z nagród. Nagroda pieniężna została przeznaczona na zakup strojów.

W następnym roku przy zespole powstała sekcja dziecięca. Pierwszy raz wystąpił on z okazji Dnia Kobiet, a potem na przeglądzie w Jarocinie

i razem ze starszymi na otwarciu Domu Rolnika w Wygrybinie.

W 1986 "Noskowiacy" po raz drugi wzięli udział Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Ludowych zajmując pierwsze miejsce w kategorii piosenek i tańca. W wrześniu następnego roku na Krajowym Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych zespół zajął drugie miejsce. Na przełomie stycznia i lutego 1988 odbył się wyjazd do Götty koło Erfurtu na zaproszenie miejscowej Spółdzielni Produkcyjnej, gdzie odbył się również występ. W tym samym roku "Noskowiacy" wzięli udział w Dożynkach Centralnych w Marszewie. Tańczyło wtedy 8 par, a 3 osoby niósły wieńce.

Rok 1989 to przede wszystkim jubileusz 5-lecia zespołu i kolejne nagrody na Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych: grupowa dla zespołu i indywidualne dla skrzypka Marcina Rebelki i kierowniczki Bronisławy Bazelak.

W czasie swojej działalności "Noskowiacy" występowali wielokrotnie na dożynkach zarówno w Noskowie, jak i w wielu innych wsiach. Corocznie biorą udział w "Biesiadzie Folkloru Ziemi Kaliskiej".

Ten rok to również wiele występów. 24 sierpnia zespół wzięł udział w dożynkach gminnych w Górze, a 30 sierpnia grał i śpiewał na dożynkach w swojej wsi.

Sercem zespołu jest jego kierowniczka Bronisława Bazelak.

- Wszystkie melodie i słowa mam w mózgu zakodowane już od młodości. Mój ojciec był bardzo muzykalny, grał na mandolinie, harmonijce. Chodził z mamą na wiele wesel, a potem zaszywane melodie śpiewał w domu. Lubię śpiewać i tańczyć. Praca w zespole mnie odpręża. Nie myślę wtedy o swoich kłopotach, tylko o tym, że trzeba się na próbę, przygotować program. Oczywiście przed każdym występem się denerwuję. Martwię się, czy zespół dobrze wypadnie, czy ludzie będą zadowoleni - mówi pani Bronisława.

Obeenie w zespole tańczy 8 par. Wszysze są bardzo młodzi: od 15 do 17 lat. W chórkę śpiewają 4 panie. Największym problemem jest akompaniament. Brakuje dud, klarnetu, a skrzypek gra w innym zespole i nie zawsze może wyjechać z "Noskowiakami". W tej chwili kapelę tworzą: Czesław Andrzejewski, jego syn Szymon i "wypożyczony" Marcin Rebelka. Zespół działa przy KGW Nosków, a jego opiekunem jest Gminny Ośrodek Kultury w Jaraczewie.

Jak będzie wyglądała przyszłość? - Nie wiem, jak długo to jeszcze potrwa, boja jestem coraz starsza i coraz ciężiej jest mi przygotować program. Jednak staram się to ciągnąć, bo żal mi tej młodzieży. Wasi nie ma gdzie pójść - kończy kierowniczka.

Czy znajdzie się następcę pani Bronisławy? Czas pokaże.

D.S.



"Noskowiacy" podczas dożynek w Górze w 1992 r.

(fot. J. Zwierzycki)

PROGRAM I

- 8.00 - Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Dniowe przedszkole
9.50 - Podróżniaki o dzieciach
10.00 - "Wodzień" - film fab. prod. polskiej (1979r., 105 min.) reż. Feliks Falk, wyk. Jerzy Stuhr, Sława Kwaśniewska, Wiktor Sadecki
11.45 - Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - 16.00 - Telewizja Edukacyjna
12.15 - Magazyn notowań - Bez nawozów
12.15 - Energia z - Niekonwencjonalne źródła energii
12.45 - Tyłko u nas
12.55 - Temat dnia - Być gwiazdą
13.00 - "Tramwaj cywilizacji zachodniej" (8) - "Niezbieżności" - serial dok. prod. ang.
13.05 - Temat dnia - Być gwiazdą
13.55 - O porzecz - Leszek Długosz
14.10 - Teleplastikon
14.25 - Temat dnia - Narodziny gwiazdy
14.50 - Dookoła książki - magazyn czytelnika
14.55 - Odpowiem na każde pytanie
15.00 - Eorturytyska - Kazimierz
15.15 - Być tutaj - Seks
15.30 - Temat dnia - Być gwiazdą
15.35 - Jeśli nie Oxford, to co? - program dla młodych
15.55 - Jaka szkoła? - Podręczniki nie obowiązują
16.00 - Program dnia
16.05 - Dla dzieci: Ciuchcia oraz film z serii "Tao, Tao"
16.50 - Język angielski dla dzieci (30)
17.00 - Telekrosz
17.05 - "Tramwaj cywilizacji zachodniej" (8) - "Czas oświecenia" - serial prod. angielskiej
18.15 - Prawo i bezprawie - program rzeczniczek praw obywatelskich
18.30 - "Obstawa prezydenta" - koncert w jazz klubie Rura
19.00 - Wieczoryczka - "Kacper i jego przyjaciele"
19.30 - Wiadomości
20.10 - "Wodzień" - film fab. prod. polskiej (1979r., 105 min.) reż. Feliks Falk, wyk. Jerzy Stuhr, Sława Kwaśniewska, Wiktor Sadecki
22.00 - Zawsze po 21 - sejs
22.45 - Wiadomości
23.05 - Film dokumentalny
23.45 - Godzina z zespołem "Status Quo" - koncert zarejestrowany na stadionie Birmingham w 1990 r. Jeden z najpopularniejszych brytyjskich zespołów rockowych, powstał w Londynie w 1962 roku. Początkowo nagrywał utwory mainly wykonawców, potem nagrywali własne piosenki wzbogaczone o elementy psychodelicznego rocka, ostatecznie zwrócił się ku prostej i dynamicznej muzyce w rytmie boogie. Publiczność lubi ten zespół za żywiołowość, werwę na estradzie i entuzjastyczne granie rock'n'rolla. Zespół dużo koncertuje gromadząc nawet setki tysięcy słuchaczy na widowiskowych występach.
0.45 - Siódemka w Jedyne - Spotkania z wielkimi pisarzami i J. Conrad
1.45 - Zakonczenie programu

PROGRAM II

- 8.00 - Panorama
8.10 - Program lokalny
8.40 - "Wojownicze żółwie ninja" - serial anim. prod. USA
9.05 - Benny Hill - angielski program rozrywkowy
9.35 - Wielki kobiet - magazyn
10.00 - Koncert UB 40 i Roberta Palmera cz. 2
11.00 - Na zyczenie - powtórki najciekawszych programów Dwójki
12.00 16.25 - Przerwa
16.25 - Powitanie
16.30 - Panorama
16.40 - Sport
16.55 - "Wojownicze żółwie ninja" - serial anim. prod. USA (powt.)
17.20 - "Kate i Allie" (7) - serial prod. USA
18.00 - 19.30 - Program regionalny
19.30 - Koncert z okazji Organizacji Narodów Zjednoczonych (zakonczenie dekady ONZ na rzecz osób niepełnosprawnych) - Giuseppe Verdi "Requiem" - wyk. orkiestra i chór Filharmonii Narodowej pod Kaimurera Korda, solisci: Teresa Zylis - Gara, Krystyna Sosztek - Radkova, Wiesław Ochman, Piotr Nowacki
21.00 - Panorama
21.30 - Jazz Jamboree'92 - transmisja koncertu
22.30 - "Kokiusz" - film fab. prod. węgierskiej (90 min.) reż. Peter Gardas, wyk. Marcel Toth, Eszter Karasz, Dezo Garas. Akcja filmu rozgrywa się w Budapeszcie podczas wydarzeń październik 1956r. Tym razem obserwujemy jednak przeżycia dzieci. Dwójka bohaterów - chłopiec i dziewczynka ma okazję przeżyć się dokładnie członkiem swej rodziny, która zmuszona jest pozostać ze względów bezpieczeństwa w domu. Ich obserwacje dotyczące postaw i zachowań dorosłych dowodzą, że wcale ich nie znał.
24.00 - Panorama
0.10 - Żłote lato 50 - le Breakout - koncert w Operze Leśnej - Sopot 18 lipca 92

PROGRAM I

- 7.25 - Program dnia
7.30 - Wieści
7.40 - Zygask - magazyn młodzieży wiejskiej
8.00 - Rynek - agro
8.20 - Złoty
8.35 - Wzrysk o rodzinie
9.00 - Wiadomości
9.10 - Złoty - program red. kulturalnej dla dzieci i rodziców
9.35 - 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii "Krzysztof Kolumb" (8)
10.50 - Język angielski dla dzieci (31)
11.00 - Closterkeller - Live - koncert zespołu (Fugazi, lipiec'92)
11.30 - Telewizyjny koncert Jacek
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - Odsyca zwierzęta (4) - serial dok. prod. USA
13.00 - Walt Disney przedstawia "Super Balo" - "Syrenka" (2)
14.20 - Teatr Telewizji: George Bernard Shaw "Zołnierz i bohater" - reż. Edward Dzięwiński, wyk. Agnieszka Koulonska, Stanisława Celinska, Danuta Szczyka, Piotr Machalica, Piotr Świerkiewicz
16.00 - "Dwa narody - jedna ojczyzna" - reportaż Krzysztofa Miklaszewskiego z III Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie
16.30 - Teatr Telewizji: "W życiu jak w teatrze" (4) - Do kabaretu wstąpił - scenariusz i reżyseria Barbara Borys - Damięka (Edward Dzięwiński wspomina kabaret "Szpak")
17.00 - Telekrosz
17.20 - "Domek na preri" (17) - "Rodzinna kłótnia" - serial prod. USA
18.15 - Wieceznie zielone - teleturbinie muzyczny
18.30 - Pegaz
19.00 - Małe wiadomości DD - program informacyjny dla dzieci
19.10 - Wieczoryczka - "Przypód kilka wróba Cwirka"
19.30 - Wiadomości
20.05 - Powitanie
20.10 - Polskie ZOO (wydanie specjalne)
20.30 - "Młody Indiana Jones i kłajwa szakala" - film przygodowy prod. niemieckiej (93 min., 1992 rok) reż. Jim O'Brien, Carl Schultz, wyk. Corey Carrier, Sean Patrick Flanery (pilot seria)
22.10 - Lwi pazur mistrza (1) - Jeremi Prybora
22.35 - Liza Minelli - koncert (Nowy Jork, siepiec'92)
23.25 - Wiadomości
24.00 - "Wywiad" (087 r., 116 min.) film fab. prod. włoskiej - reż. Federico Fellini, wyk. Marcello Mastroianni, Anita Ekberg, Sergio Rubini

PROGRAM II

- 7.30 - Kabler'92 - wojskowy magazyn filmowy
8.00 - Panorama
8.05 - Ulica Szamkowa - program dla dzieci
9.05 - Ona - magazyn dla kobiet
9.25 - Powitanie
9.30 - Tacy sami - program w języku migowym
9.50 - Magazyn przedchodnia
10.00 - Złoty polskiej - "Nowi Australijczycy" - film dok. Andrzeja Chładowskiego
10.30 - "Arysta i jego świat" - "Artyści i modele" - "Niewolnicy mego" - Jean Dominique Ingres (1) - film dok. prod. angielskiej
11.00 - Kinomania - magazyn filmowy Krzysztofa Gostkowskiego
11.30 - "Wow" (1) "Ej Wow" pilot serialu TP (13 odc.) reż. Jerzy Łukaszewski, wyk. Mateusz Damięcki, Katarzyna Skrzynka, Dariusz Biskupski, Wojciech Malajki
12.00 - Wzroczkova lista przebojów Marka Niedzwieckiego (teledyski polskie)
12.30 - Auto - magazyn
13.00 - Studio sport - sylwetka mistrza: Ayrton Senna
13.50 - Za chwile dalszy ciąg programu - program satyryczny Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
14.20 - Robota co chceta - Rockowe spotkania czyli muzyczna jazda bez trzymanki - program Jerzego Owsiaka
14.40 - Seriale, seriale...
15.00 - Zwierzęta świata - "Wielki rol afrykański" (2) - "Słady stóp w dolinie" (2) - film dok. angielskiej
15.30 - Lekarski domowy (m. in. leczenie nad gryznu)
15.50 - Powitanie
15.55 - "Polowy na rzecz wspomnień Jerzego Waldorfa" - Wielkie domy (bohaterkami opowieści są: Hanka Ordonówna, Greta Garbo i Marięna Dietrich)
16.25 - Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
16.30 - Panorama
16.40 - "Pełna chata" (17) - serial prod. USA
17.10 - Przynajmniej ja jeszcze raz - Studie 2 (program z udziałem m. in. Bożeny Walter, Edwarda Mikolajczyka, Tadeusza Szumka)
17.30 - Nowe seriale telewizyjne
18.00 - Program lokalny
18.10 - Halo dzieci - "Opowieści kapitana Misia"
18.35 - Benny Hill - angielski program rozrywkowy
19.00 - Jazz Jamboree'92 - Buster Williams Something More (retransmisja koncertu)
20.05 - Powitanie
20.10 - Koncert z okazji 35 - lecia Ośrodka Telewizji w Poznaniu wyk. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Jacka Kasprzyka, solista Konstanty Andrzej Kulka (skrzypce)
21.00 - Panorama
21.25 - Obiekt - historia gmachu przy placu Powstańców Warszawy 7

- 21.55 - Słowo na niedzielę
22.10 - "Maj pani ambasador" (12) - serial prod. francuskiej
23.10 - Kabaret Otto (program premierowy)
24.00 - Panorama

NIEDZIELA 25. X. 92

PROGRAM I

- 2.00 - Wiadomości wydanie specjalne
2.05 - Dziennikarze'92 - film dok. Konrada Szolajskiego
2.20 - Studio sport
3.10 - Lwi pazur mistrza (2) - "Dorywczy konkubini" - Zenon Wiktorczyk (program z udziałem: Hani Bieleckiej, Aliny Janowskiej, Ireny Kwiatkowskiej, Mieczysława Czechowicza)
3.30 - Komedie, komedie - program mentazowy (fragmenty filmów i seriali polskich z lat 60-tych i 70-tych)
4.35 - Lwi pazur mistrza (3) "Heslo: Jerzy Gruza"
4.55 - "Wzrysk o rodzinie" "Miki" - widowisko kabaretowe reż. Jerzy Dmowski, wyk. Barbara Ryśka, Mieczysław Czechowicz, Edward Dzięwiński, Wiesław Michnikowski, Mieczysław Pawlikowski (program z lutego'93)
5.35 - Lwi pazur mistrza (4) "1200 sekund z Januszem Rzeszewskim"
6.00 - Z archiwum rozrywki: "Powróćmy jak za dawnymi lat" reż. Janusz Rzeszewski, wyk. Jolanta Żytkin, Piotr Fronczewski, Jarema Stepowski, Jan Kobuszewski (przeboje teatryków i kabaretów przedwojennych) Warszawy - spektakl z 1978 roku)
6.30 - Z archiwum rozrywki: "Aktor i piosenka" - Mieczysław Czechowicz (program z 1980 r.)
6.55 - Program lokalny
8.00 - Tydzień - wydanie specjalne - program redakcji rolnej
9.00 - "Zamek Eureka" (8) - serial prod. USA
9.25 - Teledyski 2040 (20-lecie Teledyska)
9.50 - "Zorro" - film przygodowy prod. USA
10.30 - Dwa ludzie z "Sonety" (fragmenty programów Andrzeja Kurka i Zdzisława Kaminskiego)
10.50 - Telewizyjny koncert tyjech
11.15 - Teatr Telewizji: Friedrich Durrenmatt "Jesien w wieści" reż. Ludwik Rene, wyk. Jacek Woszczerowicz, Gustaw Holoubek, Stanisław Wyszyński, Stanisław Jaskiewicz (spektakl z 1966 roku)
12.10 - Antena (rozwiązanie plebiscytu na najpopularniejsze programy 40-lecia
12.50 - Wiadomości 40-lecia
13.15 - Wielka gra - teleturbinie (historia telewizji polskiej)
14.05 - Losowanie nagród dla abonentów
14.30 - Telewizyjne manipulacje (możliwości techniki telewizyjnej)
14.40 - "Wykład inauguracyjny z historii telewizji latwej, lekkiej i przyjemnej, czyli 40 lat minęło..." - program Jerzego Gruzy i Lucjana Kydrynskiego
15.25 - Mass - opium (rola programów publicystycznych w percepcji rzeczywistości)
16.05 - Dwie legendy - Jan Głowacki i Tomasz Hopfer
16.20 - Konkurs na prezenterów
16.35 - Lwi pazur mistrza (5) "Koci pancerze czeladnika" - program Andrzeja Strzeleckiego
17.00 - Telekrosz
17.20 - "Dynastia" - serial prod. USA
18.30 - Wreczenie nagród Przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji za twórczość telewizyjną
19.00 - Wieczoryczka: Walt Disney przedstawia - "Nowe przygody Kubyśka Puchatka"
19.30 - Wiadomości
20.05 - Maciej Niesiolowski z orkiestrą na jubileusz Telewizji Polskiej wyk. Warszawska Orkiestra Symfoniczna, solistka: Grażyna Borkowska (sopran)

- 21.55 - "Wolter - człowiek niezwykły" (5) - serial prod. francuskiej
22.15 - Sportowa niedziela
22.45 - Pegaz (jak realizowany będzie Pegaz za 40 lat?)
23.20 - Kino koncesje: "Paukownik Redi" - dramat społeczny prod. niemiecko - węgiersko - austriackiej (1985r., 149 min.) reż. Istvan Szabo, wyk. Klaus Maria Brandauer, Armin Muller - Stahl. Kolejną propozycją dla wielbicieli cyklu "Wojownicze żółwie" - Film należą do najwybitniejszych w światowej kinematografii z doskonałą rolą Kłosa M. Brandauera, Redi, którego gra Brandauer, to postać autentyczny syn kolejarzy jakim był szybko robi karierę, jest bowiem inteligentny i byskolowy, wreszcie zastępuje rodzinę wywodzi Cesarstwa Austro - Węgier. Ale pasmo powodzeń zostaje nagle przerwane - dojdzie do tragedii, której przyczyną stanie się pewna szałostka pułkownika Redla
1.50 - Zakonczenie programu

PROGRAM II

- 0.10 - "Tina Turner - dziewczyna z Nutbush" - dokumentalny film muzyczny - biograficzny prod. USA
1.10 - "Pod znakiem węża" - wspomnienie o teatrze "Kobra"
2.00 - "Nitti - prawa ręka Al Capone" - dramat serialowy prod. USA (1988r., 90 min.) reż. Michael Switzer, wyk. Anthony La Pagua, Vincent Gussateller, Trini Alvarado. Opowieść Franco Miliam - najzdolniejszego współpracownika wielkiego gangstera Al Capone, który obdarzony swymi talentem i nieprzeciętnymi zdolnościami przyspół "chwaly" i znacznej ilości finansów mafii. Reżyser minimalizuje w filmie brutalność i przemoc zwracając uwagę widza na zasady i organizację mafii i osobowości ludzi stojących na jej czele.
3.40 - Panorama
4.10 - Studio sport - sportowe przeboje MTV
4.50 - "Guns'N'Roses" - koncert zespołu (Paryż, 6 czerwca 1992)
6.20 - Teatr serialowy: Raymond Chandler "Kłopoty to mała specjalność" reż. Marek Piwowski, wyk. Jerzy Dobrowolski, Barbara Brylska, Leszek Herdegen (spektakl z 1989 roku)
7.20 - Powitanie
7.30 - Przegląd tygodnia (dla niestających)
8.00 - "Mała iszernikowa" - "Początek roku szkolnego" - serial anim. prod. japońskiej
8.25 - Film dla niestających: "Wolter, człowiek niezwykły" (5) serial prod. francuskiej
9.25 - Słowo na niedzielę (dla niestających)
9.30 - Programy lokalne
9.30 - Kraków w jubileusz 40-lecia Telewizji Polskiej
10.50 - Zwiędzanie telewizji: 10 minut ze studiów sport
11.00 - "Jaś Fasola" - "Straszne kłopoty z Jassem Fasolą" - angielski program rozrywkowy
11.30 - Seans filmowy - program Ewy Banaszkiewicz (dla niestających w filmie)
11.50 - Zwiędzanie telewizji - Redakcja filmowa
12.00 - "Rodziny buanerang" - serial obyczajowy prod. australijsko - angielskiej
12.45 - Zwiędzanie telewizji - Redakcja edukacyjna i dziecięca
13.00 - "Jaś Fasola" - "Jaś Fasola w podróży" - angielski program rozrywkowy
13.30 - Zwiędzanie telewizji - Redakcja teatralna
13.40 - Historia telewizji
14.35 - Animals - program ekologiczny Ewy Banaszkiewicz
15.30 - Godzina z Hanną Barbarą - filmy animowane dla dzieci
16.20 - Program dnia
16.30 - Panorama
16.40 - "Cudowne lata" - "Rozdanie dyplomów" - serial prod. USA
17.05 - "Mała apokalipsa" Costy Gavras

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

ROBERT URBANIAK

ZAPRASZA wszystkich chętnych
NA KURS PRAWA JAZDY

Najniższe ceny w Jarocinie kat. A i wykłady za darmo

Rozpoczęcie kursu 28 X br. o godz. 17.00

w Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie

Zapisy przyjmuje Biuro Ośrodka:

Jarocin, ul. Matejki 14 codziennie

lub w dniu otwarcia kursu w SzP Nr 5

ZAPRASZAMY

POLSKA

- 17.25 - "Samotnik z Masy" - film dok. o Jacku Biezie-
nie (poezie emigracyjnym pokolenia '68)
17.45 - "Gardzieniec - wyprawa do granic teatru"
(prezentacja dokonów zespołu Ośrodka Prak-
tyki Teatralnych Gardzieniec podczas Miesiąca
Kultury Europejskiej w Krakowie)
18.15 - Halo dzieci - "Opowieści kapitana Misia"
18.20 - "Wielka sława to zari" - jubileusz Bogusława
Kaczyńskiego (wyk. m. in. Ewa Głównicka,
Adam Kruszyński, Marek Torzewski, Roma
Owsińska, Joanna Rawik, Jolanta Biłel, chór,
orkiestra i balet Opery Śląskiej)
19.20 - "Morze wojny, morze miłości" (1981r., 90 min.)
melodramat kostiumowy prod. USA reż. Del-
bert Mann, wyk. Virginia Madsen, Alex Hyde
White, Read Edward Diamond. Film, którego
tematyka cieszy się dużą popularnością u tele-
widzów. Ameryka w ogniu bratobójczych wojen
Północy z Południem. Melodramat, w którym
jest i miłość, i polityka. Opowieść o młodej
i pięknej dziewczynie z Południa, która popie-
ra poczynania Północy i pomaga jej narazić
się na wiecie niebezpieczeństwa.
21.00 - Panorama
21.30 - Kolo fortuny - teleturniej
22.00 - "Postać się w to wszystko wczuć" - Wojciech
Młynarski na 40-lecie Telewizji Polskiej (wyk.
Wojciech Młynarski, Wiktor Zborowski, Wiesław
Gołas, Wiesław Michnikowski, Zbigniew
Zamachowski)
23.00 - Jazz Jamboree '92 - The John Lurie National
Orchestra - koncert na koncercie
24.00 - Jazz Jamboree '92 - Joe Henderson Trio,
Teat George Mraz, Al Foster
1.00 - Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 26. X. 92

PROGRAM I

- 5.00 - Kawa czy herbata
5.00 - Wiadomości
5.10 - Program dnia
5.15 - Mama i ja
5.25 - Dla dzieci: Przedszkolny koncert zyczeń
10.00 - "Dynamia" (159) - serial prod. USA
11.00 - "Pierwsza 365 dni życia dziecka" (9) "Dziecko
ma już osiem miesięcy" - serial dok. prod.
niemieckiej
11.30 - Czy to nam się śnioło? - tańca dzieci z ogniska
baletowego w Lublinie
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - 16.00 - Telewizja Edukacyjna
12.15 - Język francuski (7)
12.45 - Świąteczne przyrody - Yellowstone - film w wer-
sji franc.
13.15 - Język niemiecki (8)
14.45 - Oblicza Austrii - film w wersji niemieckiej
14.15 - Język włoski (8)
14.30 - Język angielski (8)
15.00 - "Alf" - serial komediowy prod. USA w wersji
ang.
15.30 - Prezentacje - Studium reklamy
16.00 - Program dnia
16.00 - Luz - program nastolatków
16.00 - Teleexpress
17.50 - "Alf" - serial komediowy prod. USA
17.50 - Sztuka nie sztuka - magazyn plastyczny
18.10 - "Magazynio" - program satyryczny Krzysztofa
Jaroszyńskiego i Stefana Friedmanna
18.20 - Nasi obok nas
18.45 - Raport o zagrożeniach
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
19.35 - Antena
19.45 - Teatr telewizji na świecie: William Humbel
"Wirtuoz" reż. Tony Smith, wyk. Alfred
Molina, Alison Sleadman, John Heard (spek-
taki BBC)

- 22.15 - Wiadomości
23.10 - "Pogranicze w ogniu" (9) - serial TP
23.30 - "Lutek" - film dok. Jana Łomnickiego o Lud-
wiku Perskim
0.15 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 - Panorama
8.10 - Programy lokalne
8.40 - "Tajemnice zlate miasta" - serial anim. prod.
japońsko - francuskiej
9.10 - "Pokolenia" - serial prod. USA
9.35 - Hobby
10.00 - Język angielski (34)
10.30 - Język angielski (4)
11.00 - Język niemiecki (4)
11.30 - Na życzenie - powtórka najciekawszych pro-
gramów Dwójki
(12.00 - 16.25 - Przerwa)
16.25 - Powitanie
16.30 - Panorama
16.40 - Sport
16.55 - "Tajemnice zlate miasta" - serial animowany
prod. japońsko - francuskiej (powt.)
17.20 - Przegląd kronik filmowych (kroniki z 1956
roku o powstaniu w Budapeszcie i pomocy
Polaków dla Węgier)
17.50 - Polska Kronika Filmowa
18.00 - Program lokalny
18.30 - "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
19.00 - "Tusitala" (3) - serial prod. ang. - australijskiej
20.00 - "Dzieciaki, kłopoty i my" (9) - serial komedio-
wy prod. USA
20.30 - Twarz Roku '92 - relacja z widowiska "Twarz
Roku '92"
21.00 - Panorama
21.30 - Sport
21.40 - Bez znieczulenia - program Wiesława Walen-
dzińskiego
22.05 - Gwiazdy świata wieczorem: Elżbieta Chojnac-
ka (klawesyn)
23.00 - 997 - kronika policyjna
24.00 - Panorama
0.10 - Zakończenie programu

WTOREK 27. X. 92

PROGRAM I

- 8.00 - Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiamy o dzieciach
10.00 - "Pogranicze w ogniu" (9) - serial TP (powt.
z poniedział.)
11.00 - Giełda pracy, giełda szans
11.20 - Przyjemne z planie
11.30 - W drugim poście
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - 16.00 - Telewizja Edukacyjna
12.15 - Magazyn notowań: Jesień w sadzie, Małe prze-
twórnictwo owoców
12.45 - Świat chemii (9) - Architektura molekularna
13.15 - Kuchnia - Jak się oparzyć?
13.30 - Fizyka pożartem - Dlaczego jajo pęka? - se-
rial dok. prod. niemieckiej
13.45 - Rysunek z nami
13.55 - Surowce - Oleje roślinne - serial prod. niemieck-
kiej
14.10 - Spotkania z cywilizacją (nowości nauki i tech-
niki)
14.20 - Co? Jak? Dlaczego? - Rdza
14.30 - Tele - komputer
14.50 - Przybysze z Matplanety - Lot na planetę Duet
15.00 - My w kosmosie - historia astronautyki
15.35 - Laboratorium - Jumbo w rejonie
16.25 - Dla dzieci: Tik - tak oraz film z serii "Dennis
- zawiadaka"

- 16.50 - Język angielski dla dzieci (32)
17.00 - Teleexpress
17.20 - "Królik Bugs przedstawia" - serial anim. prod.
USA
17.50 - "Murphy Brown" - serial komediowy
prod. USA
18.15 - Encyklopedia II wojny światowej - kilka naj-
dłuższych dni (Normandia, 6 czerwca 1944)
18.45 - Ściśle jawne - wojskowy program publicy-
styczny
19.00 - Wieczorynka
19.30 - Wiadomości
19.55 - 7 minut dla ministra pracy
20.10 - Arcydzieła sztuki filmowej: "Gorzką ryz" film
fab. prod. włoskiej (1949r., 103 min.) - reż.
Giuseppe de Santis, wyk. Silvana Mangano,
Vittorio Gassman, Raf Vallone
22.05 - Listy o gospodarce
22.35 - Telemuzak - magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 - Wiadomości
22.45 - Notatnik prowincjonalny
23.30 - Studio sport - puchar Europy w koszykówce
międzyznan Aris Saloniki - PCS Śląsk
0.10 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 - Panorama
8.10 - Program lokalny
8.40 - "Kapitan Planeta i Planetarianie" - serial
anim. prod. USA
9.10 - "Pokolenia" - serial prod. USA
9.30 - Świat kobiet - magazyn
9.30 - Język włoski dla początkujących (4)
10.15 - Język angielski w nauce i technice (4)
10.30 - Język francuski (4)
11.00 - Na życzenie - powtórka najciekawszych pro-
gramów Dwójki
(12.00 - 16.25 - Przerwa)
16.25 - Powitanie
16.30 - Panorama
16.40 - Z kart krakowskiego archiwum - Restauracje
16.55 - "Kapitan Planeta i Planetarianie" - serial
anim. prod. USA (powt.)
17.20 - Ojczyzna - polszczyzna
17.40 - Moja wiara
18.00 - Programy lokalne
18.30 - "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
18.55 - Europuzzle
19.00 - Legendy filmu: Bracia Marx
19.00 - Punkt widzenia (Okęcie - port lotniczy)
20.00 - La la mi do, czyli porównania szarpiadów
21.00 - Panorama
21.30 - Sport
21.45 - Kolo fortuny - teleturniej
22.15 - Reżyser i jego gwiazda: "Życie rodzinne" (89
min.) film fab. prod. polskiej reż. Krzysztof
Zanussi, wyk. Maja Komorowska, Daniel Olb-
rychski, Jan Krecmar. Jest to opowieść o war-
szawskiej rodzinie Braunów posiadającej bo-
gatą tradycję i chlubną przeszłość. Senior Rodu
posługując się podstępem ściągając nieobecnego
od wielu lat syna, aby zmusić go do zmiany
stylu życia i przejęcia tradycji. Zanussi w filmie
tym skonfrontował dwa światy i dwa pokole-
nia, dzięki temu możemy ocenić skalę warto-
ści, którymi kierowali się w życiu bohaterowie
filmu
24.00 - Panorama
0.10 - Zakończenie programu

ŚRODA 28. X. 92

PROGRAM I

- 8.00 - Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiamy o dzieciach
10.00 - Arcydzieła sztuki filmowej: "Gorzką ryz" - film
fab. prod. włoskiej (powt. z wtorku)
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - 16.00 - Telewizja Edukacyjna
12.15 - Magazyn notowań: Sady XXI wieku
12.45 - Chochlikowe pospy, czyli zmagania z ortoga-
fą: Nie - razem czy osobno
13.00 - Swego nie znacie - katalog zabytków - Moryn
13.15 - Rewizja nadzwyczajna - skarb feldmarszałka
Rommla
14.15 - Pegaz młodych: Obreża sztuki
15.10 - Teatr telewizji: Adam Mickiewicz "Pan Ta-
deusz" - księga V - "Kłótnia" reż. Adam Hanu-
szkiewicz
15.30 - Dzieło, arcydzieło, kicz - Jan Matejko (I)
15.35 - Szkółki w Europie - Francuski pomysł (Francja)
16.00 - Program dnia
16.05 - Dla młodych widzów: A vista - jak muzykę
oraz film prod. ang. z serii: "Oddział dziecięcy"
17.00 - Teleexpress
17.20 - "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
17.15 - Akademia zdrowego ciała
18.40 - My i świat - magazyn
19.00 - Wieczorynka - "Mia Kuleczka"
19.30 - Wiadomości
20.10 - Studio sport
22.30 - Polska w parlamencie - magazyn sejmowy
22.30 - Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
- T (Trzeci Oddech Kaczuchy)
22.45 - Wiadomości
23.00 - "Czy w niebie jest las" - impresja filmowa
Waldemara Karwata i Andrzeja Pankiewicza

- 23.30 - "Brezina" - film fab. prod. polskiej (1970r., 91
min.) reż. Andrzej Wałda, wyk. Daniel Olb-
rychski, Olgierd Łukaszewicz, Emilia Krakow-
ska
1.00 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 - Panorama
8.10 - Program lokalny
8.40 - "Pikarze" - serial anim. prod. japońskiej
9.00 - Transmisja obrad Sejmu
16.25 - Powitanie
16.30 - Panorama
16.40 - Sport - Gem, set, mecz - magazyn tenisowy
16.50 - Losowanie gier hazardowych totalizatora spor-
towego
16.55 - "Pikarze" - serial anim. prod. japońskiej
(powt.)
17.20 - Dom - program poradniczy
17.40 - Sposób na starość - program Haliny Moroszo-
wej
18.00 - Program lokalny
18.30 - "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
19.30 - Perły zlamusa: "Krośniewa Kelly" - melodramat
prod. USA z 1928r., reż. Erich von Stroheim,
wyk. Gloria Swanson, Seena Owen, Walter
Byron, Tully Marshall
21.00 - Panorama
21.30 - Ekspres reportażowy
22.05 - Studio Teatralne Dwójki: Leszek Kolenkowski
"Rozmowa z diabłem" reż. Andrzej Bednarek,
wyk. Aleksander Bednarek, Henryk Bista, Mi-
chał Pawlicki, Bronisław Wrocławski
23.15 - "Mosty Nana" - film dok. Michała Bogusław-
skiego
24.00 - Panorama
0.10 - Zakończenie programu

CZWARTEK 29. X. 92

PROGRAM I

- 8.00 - Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości
9.00 - Wiadomości
9.10 - Mama i ja
9.25 - Domowe przedszkole
9.50 - Porozmawiamy o dzieciach
10.00 - "Columbo" (6) - serial prod. USA
11.10 - Jazz w Puławach
11.30 - Bodes - wojkowy film dokumentalny Karola
Nowakowskiego
12.00 - Wiadomości
12.10 - Program dnia
12.15 - 16.00 - Telewizja Edukacyjna
12.15 - Magazyn notowań - Spółdzielnia pod dąskę
- Mechanizacja w szklarni
12.45 - Migawki z Anglii - film dok. prod. angielskiej
12.50 - Jak dożyć do stu lat - szkoła zdrowia Makarego
Sieradzkiego
13.40 - Trąta przez Atlantyk (I)
14.00 - Mieszkańcy w Polsce - w Krakowie
14.20 - Dookoła świata: Na Malcie
14.50 - Nie tylko diamenty
15.05 - Zwierzęta świata: Wielki rów afrykański (3)
"Jak Feniks z popiołów" (I) serial dok. prod.
angielskiej
15.35 - Jak być pięknym, młodym i... (I) - magazyn
młodości licealnej
16.00 - Program dnia
16.05 - Dla młodych widzów - Kwant oraz film z serii
"Animals in action" - "Lowcy ryb"
17.00 - Teleexpress
17.20 - "Sława" (16-st.) - serial muzyczny prod. USA
18.10 - Magazyn katolicki
18.35 - Co nas obchodzi Maastriech? - Wysokie progi
18.45 - Ten stary, dobry jazz - Jazz na wesoło
19.00 - Tęczy mini - box
19.10 - Wieczorynka - "Wesoła siódemka"
19.30 - Panorama
20.10 - "Columbo" (6) - serial prod. USA
21.25 - Tylko w Jedynce
22.00 - Wiadomości
23.00 - Dział w senacie
23.10 - Reporter
23.45 - Język włoski (4)
24.00 - Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 - Panorama
8.10 - Program lokalny
8.40 - "Nowe przygody He - Mana" - serial anim.
prod. USA
9.05 - Transmisja obrad Sejmu
9.25 - Powitanie
9.30 - Panorama
9.40 - Język angielski w nauce i technice (3)
16.55 - "Nowe przygody He - Mana" - serial anim.
prod. USA
17.20 - Od Pieribuehla do Pietezego - program pub-
licystyczny
17.50 - Rozmowa o Rzeczypospolitej Aleksandra
Malachowskiego
18.00 - Program lokalny
18.30 - "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
18.55 - Europuzzle (powt.)
19.00 - "Czynilny front" - "Skrypiące kółko" - serial
prod. USA (45 min.) reż. David Carson
19.50 - Cienie życia
20.00 - Wielka piłka
20.45 - Ad vocem - program Jerzego Bralczyka
21.00 - Panorama
21.30 - Sport
21.45 - Kolo fortuny - teleturniej
22.15 - Teatr sensacji: Peter Cheyne - "Kat czeka
niecierpliwie" (2) reż. Krzysztof Iwanowski
23.15 - "Brygada szwedzka" z cyklu "Oblicza wiary"
- program redakcji katolickiej
0.15 - Panorama
0.25 - Zakończenie programu

SANO!

Skorzystaj z preparatów firmy SANO

Tucznik w 4 miesiące

Premixy mineralno-witaminowo-aminokwasowe

Dla wszystkich gatunków i grup wiekowych zwierząt

Preparaty mlekozastępcze

Sruta sojowa

Mączka zwierzęca



PROWADZI

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-DORADCZE

UL. POZNANSKA 1a/4 63 200 Jarocin

Pelnomocnik Damian Ewiak

lek. wet., tel. 27-20



HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV)

Czyżby kłopoty były rzeczywiście Twoją specjalnością? Coś nowego codziennie spada Ci na głowę. Najlepsze, co może poprawić Twój nastrój - to wyjazd z ukochaną osobą, choćby na kilka dni, a najlepiej rozpocząć w sobotę.

BYK (21 IV - 21 V)

Musisz być bardzo czujny, wiszą nad Tobą jakieś kłopoty, niczym czarne chmury. I to nie jest spowodowane niezaplaceniem ostatniej raty za prąd czy nieoddaniem niewielkiego długu. Ponadto nie daj się czarować niebieskim oczom, nie Tobie jednemu zawróciły one w głowie. Odpoczywaj koniecznie w niedziele.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Nareszcie powróć do równowagi. Ostatnie wydarzenia mocno nadszarpnęły Twoje zdrowie, a teraz przyszedł czas na relaks. Może warto okazać więcej uczucia ukochanej osobie i zaprosić ją na obiad? Nie przejmuj się plotkami, przynajmniej jeszcze nie teraz. Pomyślny dzień - czwartek.

RAK (22 VI - 22 VII)

Dla wszystkich Raków zapowiadają się bardzo miłe i ciekawe dni. Układ gwiazd w pełni to potwierdza. Koniec monotonii i samotnych wieczorów. Jeśli masz już zajęta to odłóż je na później - szkoda by przypadło tak wiele atrakcyjnych chwil. Daj się namówić na każdą propozycję rozrywki. Pomyślny dzień (szczególnie) - sobota.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Z wyjazdu do znajomych wrócisz wypoczęty i pełen zapału. Wykorzystaj ten wielki przypływ energii maksymalnie, wpłynię do znakomicie na Twoją pozycję w gronie współpracowników. Nie zwracając sobie głowy nowo poznana osobą, okaże się wyjątkowo nieciekawa. Pomyślny dzień - poniedziałek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Zupełnie nierozsądny flirt. Urlop urlopem, ale przecież wrócić do domu. Jak wytłumaczysz ukochanej osobie telefonów około 23.30 i bardzo ciepły głos w słuchawce? Natomiast w pracy szykuj

się podwyżką (być może spora), ale też i zwiększenie obowiązków. Pomyślny dzień - środa.

WAGA (23 IX - 23 X)

Czyżby urlop spowodował, że zapominasz o najbliższych i o swoich podstawowych obowiązkach? Niektórzy mają chyba słuszne pretensje do Ciebie. Natomiast przy zakupach, a one Cię czekają, pomyśl o jakimś prezencie dla ukochanej osoby. W środę nie wychodź wieczorem z domu, a w sobotę solidnie odpocznij.

SKORPION (24 X - 22 XI)

Zapowiada się bardzo dużo dobrej zabawy. Będzie mnóstwo śmiechu i okazji zabłysnąć humorem. Dobrego samopoczucia nie popsuje Ci nawet sprzeczka z ukochaną osobą. Powinieneś się jednak zastanowić czy w tym przypadku postąpiłeś słusznie, a na wyrozumiałość liczyć nie możesz. Pomyślny dzień - poniedziałek.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Nareszcie urlop. Wykorzystaj więc te dni na odpoczynek, a nie na pracę w domu czy polepszenie budżetu. Ktoś tęskni za Tobą i oczekuje wiadomości. Bądź tak dobry i wyślij chociaż kartkę z pozdrowieniami, bo mostów za sobą palić się nie oplać w tym przypadku. Pomyślny dzień - niedziela.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Tydzień pełen niespodzianek i wydarzeń, na które nie byłeś przygotowany. Głowa do góry - wszystko powinno się dobrze skończyć. Dobra rada natomiast - nie wydawaj zbyt łatwo pieniędzy. Oszczędność to czasami bardzo dobra cecha. Pomyślny dzień - czwartek.

WODNIK (21 I - 20 II)

Uwaga! Szykuje się jakieś nadzwyczaj mile spotkanie z dawno nie widzianą osobą. Może mieć ono trochę przykre skutki dla Ciebie. Osoba, która cię kocha i jest u Twojego boku nie toleruje bowiem konkurencji. Trudny wybór, a przy tym musisz uważać na zdrowie. Ryby (21 II - 20 III)

Brawo! Znowu jesteś na tropie. Wszystko co zaplanowałeś powinno się udać - tak mówią gwiazdy. Jak będzie w praktyce - zależy od Twojej operatywności i mocnych nerwów. Pamiętaj o uśmiechu przy załatwianiu szczególnie trudnych praw. Ważny dzień - czwartek.



Wśród prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 77 nagrody wylosowali: Alina Janowska, Kretków 22/3 (50 tys. zł), Mieczysława Marcicka, Jarocin, ul. Wrocławska 58a/16 (30 tys. zł), Czesława Hajdasz, Jarocin, Os. Kosciuszki 4/32 (20 tys. zł). Natomiast wśród prawidłowych rozwiązań gry logicznej nr 43 nagrody (po 10 tys. zł) wylosowali: Karolina Nowa, Gołna, ul. Wolności 16, Janina Kosińska, Cielcza, ul. Cmentarna 5a, Sebastian Jedrzejczak, Jarocin, ul. Świerczewskiego 1/16. Po odbiór nagród prosimy się zgłaszać

do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek Ratuszowy 14).

Rozwiązanie gry logicznej nr 43: hasło - alaryzm J. Tuwima: "W mowie pewnych ludzi słychać błędy ortograficzne". Rozwiązanie krzyżówki nr 77:

Poziomo: 1) gest, 8) pakiet, 9) osa, 10) lokacja, 12) frant, 13) zbik, 14) kwakier, 15) kakao, 18) alka.

Pionowo:

2) epoka, 3) saska, 4) tkactwo, 5) menażka, 6) pień, 7) golf, 11) orda, 14) bil, 15) król.

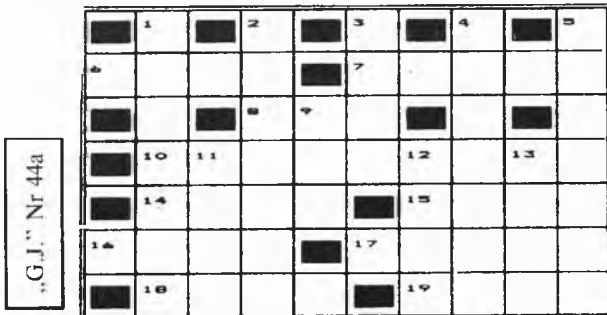
RESTAURACJA „BEM WARSZAWIANKA” Jarocin, ul. Mickiewicza 4 ☎ 27-74 OFERUJE

- ♦ IMIENINY
- ♦ BANKIETY
- ♦ WESELA
- ♦ STYPY
- ♦ ŚNIADANIA
- ♦ OBIADY
- ♦ KOLACJE

DANCINGI W SOBOTY
Garmazka na wynos po cenach detalicznych

(f 1248)

KRZYŻÓWKA NR 79



Poziomo: 6) zespół, 7) uczucie, 8) miara powierzchni, 10) sprzedaż losy, 14) klasztor pustelników, 15) biedzenie, 16) kawał materiału, 17) gra chłopaków, 18) półwyrób hutniczy, 19) na głowie.

Pionowo: 1) ciastko, 2) WC, 3) plecy, 4) kwiat, 5) gasi, 9) wał piasku w szczylinie lodowca, 11) fustak, 12) zasypka, 13) tkanina w prążki.

GRA LOGICZNA NR 44

1	2	3	4
8	7	6	5
9	10	11	12
16	15	14	13

Między każdą parą liczb (poziomo i pionowo) wstaw znak plus, minus, równa się (po osiem każdego rodzaju) tak, by każda kolumna i rząd przedstawiała

poprawny zapis matematyczny.

„G.J.” Nr 44b

Rozwiązania krzyżówki i gry logicznej prosimy przysłać (lub dostarczać) wraz z kuponami do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek Ratuszowy) w terminie do 24 października br.

Wśród prawidłowych rozwiązań krzyżówki wylosowane zostaną nagrody pieniężne (50 tys. zł, 30 tys. zł i 20 tys. zł), natomiast gry logicznej wylosowane zostaną trzy nagrody po 10 tys. zł.

DRUK: Zakład Poligraficzny WWP, 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16
ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Węglowa 16, tel/fax 37-60

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratuszowy, tel. 23-14 (kierownik - Regina Błaszak), czynne poniedziałek, środa, czwartek: 12.00 - 16.00, wtorek, piątek: 10.00 - 16.00, sobota: 10.00 - 12.00.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki "Sygnały od Czytelników". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.



Gazeta Jarocińska



„Gazeta Jarocińska”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszan, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowski, Władysław Staśkiewicz (redaktor naczelny), Bogdan Udzik, Janusz Zwierzycki, STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Ewa Kostełowska, Marek Marciniak, Tomasz Mikołajczak, Hieronim "Ronnie" Ścigacz, Artur Pawlak
WYDAWCA: Spółka Wydawnicza "ALDUS"